

Młodzież włoska nie będzie nigdy walczyć przeciw krajom socjalizmu

Obrady XII Kongresu Związku Włoskiej Młodzieży Komunistycznej

RYM (PAP). Rozpoczęte 29.III w Livorno obrady XII Kongresu Związku Włoskiej Młodzieży Komunistycznej toczą się w obecności sekretarza KP Włoch Togliattiego, członków kierownictwa Partii Komunistycznej oraz delegatów z zagranicy. Obrady otworzył sekretarz Związku, Enrico Berlinguer, odczytując sprawozdanie z dotychczasowej działalności związku i jego walki o pokój i demokrację.

Berlinguer podkreślił, że Związek Młodzieży Komunistycznej w rok po jego powstaniu liczy już 375.212 członków. Liczba ta wzrasta z każdym dniem. Przedstawiając tragiczny obraz nędzy i bezrobocia wśród młodzieży włoskiej, Berlinguer stwierdził, że według danych Ministerstwa Pracy, ilość bezrobotnych w tym roku wzrosła do 306 tys. w październiku 1948 r. do 420 tys. w styczniu br. W rzeczywistej cyfrze ta przekracza milion osób.

Badania przeprowadzone przez Zm. Młodzieży Komunistycznej wykazały straszliwy wysiłek pracujący młodzieży.

Setki tysięcy młodych w wieku 10 do 14 lat pracuje w przemyśle i rolnictwie za wynagrodzeniem znacznie niższym od minimum koniecznego do życia.

W przemyśle włókienniczym 30 proc. zatrudnionych dziewcząt choruje na gruźlicę. Chłopców w kopalniach siarki na Sycylii pracują po 14 godzin dziennie. Procent chorych jest zastraszająco wielki. Często są wypadki śmierci przy pracy.

W 1948 r. na 7 mln. dzieci w wieku szkolnym tylko 4.677 tys. uczęszczało do szkoły. Ilość studentów na uniwersytetach spada z 190 tys. zapisanych w r. 1946/47 do 149 tys. obecnie.

Oświadczenie Berlinguera, iż młodzież włoska nigdy nie weźmie udziału w wojnie imperialistycznej przeciw krajom socjalizmu zostało przyjęte długotrwałymi oklaskami. Zadaniem Związku Młodzieży Komunistycznej jest walka o pokój. Należy poprzeć kolejarzy w ich walce przeciw wyłudzkowi i przewoźniowi broni amerykańskiej.

Manifestacje 1-majowe we Włoszech odbędą się pod znakiem walki o pokój

RYM (PAP). W czwartek odbyło się w Rzymie nadzwyczajne posiedzenie Włoskiego Krajowego Komitetu Obróbki Pokoju. Sekretarz generalny Komitetu, senator Sereni, złożył sprawozdanie z przebiegu obrad sztokholmskich. Następnie Pietro Nenni określił zadania Ruchu Obróbki Pokoju we Włoszech, w chwili kiedy do Europy mają przybyć pierwsze transporty broni z USA w ramach agresywnego paktu atlantyckiego. Nenni podkreślił, że dyskusja na posiedzeniu Komitetu wykazała bezpośredni związek istniejący między ostatnimi antydemokratycznymi dekreтами rządu a posunięciami podlegających wojennych, którzy przysyłają broń do portów włoskich.

Włoski Komitet Obróbki Pokoju ogłosił komunikat, który stwierdza m. in., że zasadnym jest wzięcie w swe ręce kierownictwa nad ruchem protestacyjnym mas ludowych przeciwko antydemokratycznym i sprzecznym z konstytucją uchwałom rządu oraz przygotowaniu wojennym.

KP Japonii w walce o pokój, demokrację i niezależność narodową

PEKIN (PAP). Jak donoszą z Tokio, sekretariat Komitetu Centralnego KP Japonii opublikował w dzienniku „Akahata” 5 podstawowych i 54 dodatkowych haseł Partii Komunistycznej. Podstawowymi hasłami są: 1) Wszelchronny traktat pokojowy na podstawie deklaracji poczdamskiej; jak najszybciej ewakuacja wszystkich wojsk okupacyjnych po podpisaniu traktatu pokojowego; 2) Walka przeciw wojnie, kołnizacji i tworzeniu baz wojennych; obrona pokoju i przywrócenie współpracy z narodami miłującymi pokój; 3) Walka przeciw uciskowi kolonialnemu; obrona podstawowych praw obywatela; nieograniczony rozwój pokojowej gospodarki przemysłowej; niezależna wymiana handlowa ze Związkiem Radzieckim, Chinami, Koreą i innymi krajami; 4) Walka z odradzaniem się imperializmu japońskiego; z silnymi monarchistycznymi i zdrajcami i ich siłami reakcyjnymi; z rządem Yoshidy i zdrajcami socjaldemokratycznym; 5) Walka o jedność frontu robotniczego; wszyscy patriotycznie winią udział w Demokracji Narodowej; walka o niezależność narodową i utworzenie demokratycznego rządu ludowego.

Walke przeciw wojnie. Kilkudziesiąt sekretarzy związków zawodowych uwieczniono.

Mimo to — oświadczył Frachon — będziemy kontynuowali naszą walkę wraz ze wszystkimi uczciwymi Francuzami. Burza oklasków przyjęło przemówienie księdza Bouliera, który powiedział m. in.: Uciekając się do bezprawia wróg — ujawnił, że się boi. Akcją antywojenną patriotów francuskich utożsamia się z zdrajcą. Podlegamy dzisiaj sądom wojennym, zależnym od ministra wojny, ale na czyich rozkazach pozostaje ten minister? Chodzi tu o dowództwo „armii atlantyckiej”, które rozkazuje naszym oficerom. Ustawy represyjne są więc ustawami antyrządowymi i antyrepublicanskimi. Po kilku dalszych przemówieniach zabrał głos Jacques Duclos.

Stwierdził on, że w roku 1920 francuska klasa robotnicza stanęła przed podobnym jak dzisiaj problemem, gdy młoda Republika Rad walczyła przeciwko interwencji. CGT wezwała wtedy robotników do odmowy transportu i fabrykacji broni. Robotnicy francuscy walczą przeciwko wojnie — oświadczył mówca — działając zgodnie z tradycjami ruchu robotniczego. Natomiast tradycje Bidault są tradycjami najgorszej reakcji. Precz ze spekulantami i sprzedajnymi politykami, którzy są nadzieją Amerykańców i hańbą Francji! Niech żyje jedność akcji w obronie chleba, wolności i pokoju!

Stwierdził on, że w roku 1920 francuska klasa robotnicza stanęła przed podobnym jak dzisiaj problemem, gdy młoda Republika Rad walczyła przeciwko interwencji. CGT wezwała wtedy robotników do odmowy transportu i fabrykacji broni. Robotnicy francuscy walczą przeciwko wojnie — oświadczył mówca — działając zgodnie z tradycjami ruchu robotniczego. Natomiast tradycje Bidault są tradycjami najgorszej reakcji. Precz ze spekulantami i sprzedajnymi politykami, którzy są nadzieją Amerykańców i hańbą Francji! Niech żyje jedność akcji w obronie chleba, wolności i pokoju!

„Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli do podpisywania tego apelu...”

Stały Komitet Światowego Kongresu Obronców Pokoju wzywa do potępienia broni atomowej i rządu, który tę broń pierwszy zastosuje

GENEWA PAP. Z Paryża donoszą, że Stały Komitet Światowego Kongresu Obronców Pokoju ogłosił — na podstawie uchwał powziętych w Sztokholmie następujący apel:

„Żądamy bezwarunkowego zakazu broni atomowej, jako narzędzia masowej zagłady ludzi. Żądamy ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonywaniem tej uchwały.

Uważamy, że rząd, który pierwszy zastosuje przeciwko jakimkolwiek krajowi broń atomową, popelni zbrodnię przeciw ludzkości i powinien być traktowany jako zbrodniarz wojenny.

Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie, do podpisywania tego apelu”.

- Apel ten podpisali:
- Frederic Joliot-Curie, fizyk, laureat nagrody Nobla, profesor College de France, członek Akademii Nauk i Akademii Medycyny, wysoki komisarz francuski do spraw energii atomowej, przewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju (Francja);
 - John Rogge, wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju, b. wiceminister sprawiedliwości, adwokat (USA);
 - Emi Hsiao, pisarz, wiceprzewodniczący Chińskiego Komitetu Obrony Pokoju (Chiny);
 - Aleksander Fadiejew, pisarz, wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju (ZSRR);
 - Louis Saillant, wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju, sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych (Francja);
 - Frances Damon, wiceprzewodnicząca Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej (Kanada);
 - Pietro Nenni, wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju, b. wiceminister sprawiedliwości, adwokat (USA);
 - Emi Hsiao, pisarz, wiceprzewodniczący Chińskiego Komitetu Obrony Pokoju (Chiny);
 - Aleksander Fadiejew, pisarz, wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju (ZSRR);

Joe Nordmann, adwokat, sekretarz generalny Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawników - Demokratów (Francja);

Anna Seghers, pisarka (Niemcy);

Jorge Amado, pisarz (Brazylia);

Mihail Sadoveanu, pisarz, członek Rumuńskiej Akademii Ludowej (Rumunia);

Ergesto Giudici, sekretarz generalny Argentynskiego Komitetu Obrony Pokoju (Argentyna);

Rockwell Kent, artysta-malarz (USA);

Albert Kahn, pisarz (USA);

John Crowther, profesor, przewodniczący Brytyjskiego Komitetu Obrony Pokoju, sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Pracowników Nauki (Anglia);

Ludmit Stojanow, pisarz, członek Bułgarskiej Akademii Nauk (Bułgaria);

Elżbieta Andics, profesor uniwersytetu (Węgry);

Agnete Olsen, pisarka (Dania);

Emilio Sereni, senator (Włochy);

Vaino Melti, przewodniczący Fińskiego Komitetu Obronców Pokoju (Finlandia);

Marcus Bakker, przewodniczący Powszechnego Związku Młodzieży Holenderskiej (Holandia);

Bob Claesens, adwokat, sekretarz generalny Belgijjskiego Związku Obrony Pokoju (Belgia);

Victor Martinez, robotnik przemysłu naftowego (Wenezuela);

Per-Olaf Zennstrom, sekretarz szwedzkiego Komitetu Obronców Pokoju (Szwecja);

Carlos Rafael Rodrigue, pisarz, sekretarz Kubańskiego Komitetu Obronców Pokoju (Kuba);

Alonso Rodriguez, dziennikarz, (Hiszpania republikkańska);

Mohammed Dżerad, dziennikarz (Tunisz);

Desmond Buckle, działacz związkowy (Afryka Południowa);

Abdehman Buchama, architekt, przewodniczący Algierskiego Komitetu Obronców Pokoju (Alger);

Bretstein (Izrael);

Yona Golan, sekretarz Izraelskiego Komitetu Pokoju (Izrael);

Zargal Saikhan, członek Komitetu Nauk Mongolskiej Republiki Ludowej (MRL);

Manol Komoni, przewodniczący Albańskiego Instytutu Naukowego (Albania);

Gueyo Abbas, sekretarz generalny Związków Zawodowych Dakaru (Senegal, Afryka);

Palamede Borsari, inżynier, sekretarz jury Międzynarodowej Nagród Pokoju (Brazylia);

Rafael Delgado, profesor uniwersytetu, sekretarz Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju (Włochy).

Delegacja radziecka powróciła do Moskwy z uroczystości ku czci J. Marchlewskiego

MOSKWA (PAP). Do Moskwy powróciła z Warszawy z uroczystości żałobnych, poświęconych 25 rocznicy zgonu Juliana Marchlewskiego delegacja CK WKP(b), dyrektor Instytutu Marksa - Engelsa - Lenina — Piotr Pospiełow oraz Zofia i Jan Dzierżyński. Na Dworcu Białoruskim powracających powitał ambasador RP w Moskwie, Naszkowski, w otoczeniu pracowników ambasady.

Rozruchy głodowe w Iranie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: Wśród ludności irańskiego Azerbejdżanu, w szczególności w Tabrizie, panuje wzbурzenie w związku z panującym tam bezrobociem, głodem i nędzą. Przed kilkoma dniami ludność Tabrizu zaatakowała sklepy z chlebem. Policja i oddziały wojskowe rozprężyły tłum. Jest wielu ranionych. Również w innych miastach irańskiego Azerbejdżanu panuje napięta atmosfera. Silne oddziały policji strzegą sklepów z żywnością.

Walke przeciw wojnie. Kilkudziesiąt sekretarzy związków zawodowych uwieczniono.

Mimo to — oświadczył Frachon — będziemy kontynuowali naszą walkę wraz ze wszystkimi uczciwymi Francuzami.

Burza oklasków przyjęło przemówienie księdza Bouliera, który powiedział m. in.: Uciekając się do bezprawia wróg — ujawnił, że się boi.

Akcją antywojenną patriotów francuskich utożsamia się z zdrajcą. Podlegamy dzisiaj sądom wojennym, zależnym od ministra wojny, ale na czyich rozkazach pozostaje ten minister? Chodzi tu o dowództwo „armii atlantyckiej”, które rozkazuje naszym oficerom. Ustawy represyjne są więc ustawami antyrządowymi i antyrepublicanskimi.

Po kilku dalszych przemówieniach zabrał głos Jacques Duclos.

Stwierdził on, że w roku 1920 francuska klasa robotnicza stanęła przed podobnym jak dzisiaj problemem, gdy młoda Republika Rad walczyła przeciwko interwencji. CGT wezwała wtedy robotników do odmowy transportu i fabrykacji broni. Robotnicy francuscy walczą przeciwko wojnie — oświadczył mówca — działając zgodnie z tradycjami ruchu robotniczego.

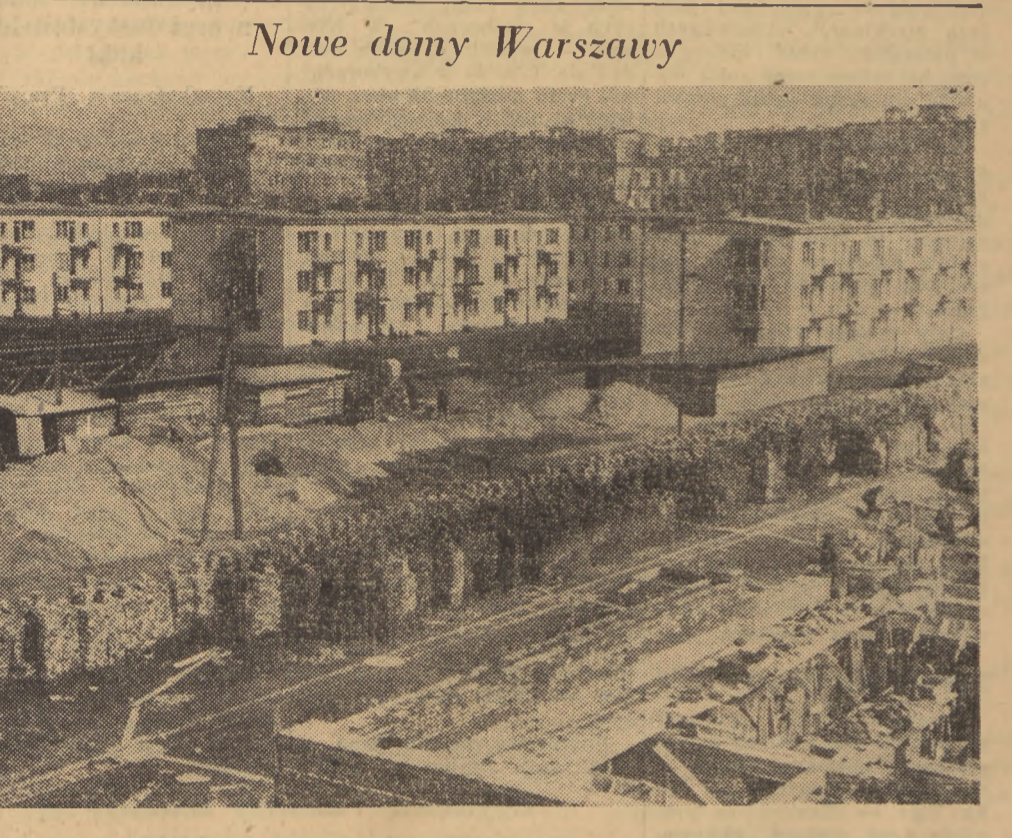
Natomiast tradycje Bidault są tradycjami najgorszej reakcji. Precz ze spekulantami i sprzedajnymi politykami, którzy są nadzieją Amerykańców i hańbą Francji! Niech żyje jedność akcji w obronie chleba, wolności i pokoju!

Stwierdził on, że w roku 1920 francuska klasa robotnicza stanęła przed podobnym jak dzisiaj problemem, gdy młoda Republika Rad walczyła przeciwko interwencji. CGT wezwała wtedy robotników do odmowy transportu i fabrykacji broni. Robotnicy francuscy walczą przeciwko wojnie — oświadczył mówca — działając zgodnie z tradycjami ruchu robotniczego.

Natomiast tradycje Bidault są tradycjami najgorszej reakcji. Precz ze spekulantami i sprzedajnymi politykami, którzy są nadzieją Amerykańców i hańbą Francji! Niech żyje jedność akcji w obronie chleba, wolności i pokoju!

Stwierdził on, że w roku 1920 francuska klasa robotnicza stanęła przed podobnym jak dzisiaj problemem, gdy młoda Republika Rad walczyła przeciwko interwencji. CGT wezwała wtedy robotników do odmowy transportu i fabrykacji broni. Robotnicy francuscy walczą przeciwko wojnie — oświadczył mówca — działając zgodnie z tradycjami ruchu robotniczego.

Natomiast tradycje Bidault są tradycjami najgorszej reakcji. Precz ze spekulantami i sprzedajnymi politykami, którzy są nadzieją Amerykańców i hańbą Francji! Niech żyje jedność akcji w obronie chleba, wolności i pokoju!



Nowe domy Warszawy. Dzięki współzawodnictwu pracy budowa osiedli mieszkaniowych w Warszawie szybko postępuje naprzód. Na fotografii fragment mokolotowskiego osiedla WSM. Foto Film Polski

Czynem Pierwszomajowym wzmacniamy siły obozu pokoju

Robotnicy PGR-ów postanawiają skrócić terminy ukończenia siewów wiosennych

PZPW im. Ludwika Waryńskiego zwolnią do końca br. 118 mln. zł dla gospodarki narodowej

Zobowiązania podejmowane dla uczczenia czynem święta mas pracujących świata ogarnęły cały kraj. Z kopalni, hut, fabryk metalowych, stoczni i innych zakładów pracy płyną nieprzerwanie meldunki o zobowiązaniach, w których załogi fabryk dają wyraz swej woli walki o pokój, o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych w pierwszym roku 6-letniego planu. Apel cementowni „Grodziec” szerokim echem odbił się wśród mas pracujących wsi. Robotnicy PGR, traktorzyści, członkowie spółdzielni produkcyjnych, małe i średniorolnicy chłopcy nieprzerwanie podejmują zobowiązania dla uczczenia 1 Maja.

Wśród robotników rolnych przodują zespoły PGR okręgu lubelskiego. M. in. robotnicy PGR — Wronowiec, pow. Biała Podlaska, da uczczenia 1 Maja, zobowiązali się wykonać za siewy o 4 dni wcześniej, niż przewidywano poprzednio podjęte długofalowe zobowiązanie. Podjęcie nowego zobowiązania stało się możliwe dzięki przedterminowemu zakończeniu remontu maszyn rolniczych. Ze spoty osódek PGR Koek postanowili ukończyć siewy na 18 dni przed zaprojektowanym terminem. Na uwagę zasługują również zobowiązania robotników PGR okręgu olsztyńskiego. Zespół PGR Katrajni, pow. Reszel, postanowił wykonać plan akcji siewnej w ciągu 15 dni, przez staranną uprawę gleby, zwiększył wydajność z 1 ha o 16 proc., uzyskać 4 tys. litrow młeka rocznie od jednej krowy itd.

W woj. warszawskim robotnicy rolni zespołu PGR Jabłonna, postanowili wykonać siewy wiosenne i sadzenie ziemniaków w ciągu 14 dni. Podobne zobowiązania podjęli robotnicy majątku Łowna, Głogów i inni.

(Koresp. wł.). Załoga PZPW im. Ludwika Waryńskiego w Łodzi zobowiązała się wykonać plan roczny w przedziale do dnia 15 listopada, w tkalni do 16 grudnia, w wykonaniu zaś do 22 grudnia br. Oprócz tego w celu zwolnienia mas zamrożonych w polifabrykach, zbędnych zapasach surowca itp., załoga zobowiązała się do postawienia do dyspozycji gospodarki narodowej do końca br. sumę 118 milionów 79 tys. zł.

Podobne zobowiązania podjęli PZPW im. Duracza, PZPW Nr. 28, PZPB w Pabianicach i wiele, wiele innych. (b. g.).

Masowe zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 1 Maja podjęły załogi poszczególnych działów Zakładów im. Józefa Stalina w Poznaniu. Zobowiązania nie wyprodukować ponad plan 1 parowóz, 1 wagon osobowy, 30 ton odlewów żelaznych.

Gorącym oklaskami i okrzykami na cześć święta mas pracujących przyjmowała załoga stożnicy szeszciańskiej meldunki poszczególnych zespołów o Czyn 1-Majowym. Na czolo wysunął się zespół odlewni, który postanowił prawie trzykrotnie podnieść swoją produkcję, dzięki zastosowaniu szeregu usprawnień. Robotnicy postanowili oddać do użytku 24 kwiet-

nia, 28 kwietnia i 1 maja 3 jednostki pływające.

Na czolo zobowiązań robotników budowlanych stolicy wysuwa się Czyn 1-Majowy załogi budowy osiedla Mirów, która postanowiła szereg budynków wykonać przed planowanym terminem. Brygady, pracujące przy budowie bloku nr. 7B, zobowiązały się przyspieszyć wykonanie wszystkich robót o 22 dni. Robotnicy wykonają ponad plan m. in. 264 m sześć. murów, 396 m kw. stropów i 680 m kw. ścian działowych. Na piętnaście dni przed terminem oddanych będzie również 60 nowych izb w bloku nr 11.

Wzywaniu młodzieżowej brygady Edmunda Garnczaka z kop. „Biała Kamię” w Wąbrzychu masowo podejmują młodzież całego kraju postanawiając Czynem 1-Majowym uczcić święto mas pracujących.

Szczególnie liczne zobowiązania podejmuje młodzież fabryk okręgu krakowskiego. W Zakładach Przemysłu Gumowego Nr 3 na apel młodzieżowej załogi przodowali robotnicy Wojciecha Pietrzyka postanowiła młodzież uczcić święto pracy przez zorganizowanie 2-eh młodzieżowych brygad produkcyjnych.

Wyszkie zobowiązanie dla uczczenia 1 Maja podjęli brygadziści kopalni „Katoiwice”, 13 bacz Radwański i rębacz Krakowski. Postanowili oni wykonać ze swymi zespołami ponad dotychczasowe zobowiązania, podjęte w odpowiedzi na apel Markiewki — dalsze 3 tys. ton węgla. Cała załoga kopalni „Katoiwice” zobowiązała się wykonać plan miesięczny w kwietniu w 106 proc. W kopalni „Szombierki” 26 zespołów chodnikowych i 40 zespołów filarów zobowiązało się w Czynem 1-Majowym dać dodatkową wysoką produkcję węgla.

Kopalnia „Bolesław Smiałowski” wyprodukowała dodatkowo 2.618 ton węgla. W kopalni „Zabrze-Wschód” górnicy da uczczenia 1 Maja, zamiat 200 proc., uzyskać 210 proc. normy.

4 miliardy zł oszczędzi budownictwo w r. 1950

Ministerstwo Budownictwa opracowało dla swego resortu na rok bieżący ogólny program oszczędności, który określa kwotą ok. 4 miliard. zł. Program oszczędnościowy obejmujący wszystkie bez wyjątku inwestycje budowlane podlega Ministerstwu Budownictwa, zobowiązuje Państwowe Biuro Projektowe i wszystkich projektujących do ścisłego stosowania standardów przestrzennych i wyposażeniowych. Program przewiduje maksymalne wykorzystanie właściwości materiałów budowlanych, stosowanie w budownictwie konstrukcji najprostszyc i najbardziej ekonomicznych, które przy najmniejszym zużyciu siły roboczej i materiału pozwolą słowac współzawodnictwo pracy oraz opracowanie nowe-

DZIS W NUMERZE...
POWIATOWE KONFERENCJE PARTIJNE — ICH ZNACZENIE I ZADANIA.
JERZY WINICKI — Tydzień na arenie świata.
JOZEF WIELOWSKI — Lud Korałi Poludniowej walcz o wolność.

Wybory w Jugosławii wykazały silny wzrost oporu mas ludowych przeciw krwawej dyktaturze kliki Tito

Terror i oszustwa nie pomogły zdracom — stwierdza „Prawda“
MOSKWA (PAP). — „Prawda“, komentując odbyte 26 marca tzw. „wybory“ do parlamentu jugosłowiańskiego, pisze m. in.:

„Wybory“ w Jugosławii odbyły się w atmosferze niesłychanego terroru faszystowskiego. Klika Tito — Rankowicza wykorzystowała wszelkie środki przemocy, by zmusić wyborców do udziału w tej złośliwej komedii.

Titowcy, rozumiejąc dobrze, że nie mogą liczyć na poparcie szerokich mas ludności, uciekli się do najbardziej podłych machinacji, stosowanych w przeszłości przez hitlerowców, by zabezpieczyć sobie dogodny dla siebie wynik „wyborów“.

Ogromne możliwości dla oszukaniczych machinacji wywnioskowali tytości w systemie głosowania wojakowskiego. Machinacje te umożliwiły specjalnie dobranym grupom wojskowych głosować po kilka razy.

C cały system wyborczy zbudowany był w taki sposób, aby zagwarantowana była możliwość sfalszowania woli wyborców. Głosowanie odbywało się nie przy pomocy karetek wyborczych, lecz przy pomocy kulek, które wrzucano do urn w obecności członków komisji wyborczej. W takich warunkach nie mogło być mowy o przestrzeganiu tajności głosowania, jak to formalnie przewiduje ustawa wyborcza.

Titowcy nie osiągnęli celu

Przeprowadzając „wybory“ na bezpośredni rozkaz swych władz imperialistycznych — pisze dalej „Prawda“ — klika Tito — Rankowicza pragnęła przy pomocy „głosowania“, zalegalizować swe panowanie, stworzyć fałszywe wrażenie, jakoby narody Jugosławii popierały jej politykę antyradziecką, jej politykę faszystowską i niewolniczego wysługiwania się magnatom kapitalizmu.

Celn tego jednakże nie osiągnęła. „Wybory“, jak o tym świadcza nawet sfalszowane dane oficjalne, dowiodły, że masowy opór mas ludowych wobec przestępczej polityki tytońskiej, dowiodły, że masę pracującą zdecydowanie są walczą o obalenie ugrupowanej przez faszystów władzy, o powrót ożywczą na drogę rozwoju demokratycznego.

Nawet agencja Reutersa musiała przyznać...

„Prawda“ cytując wypowiedź korespondenta Reutersa, który dzieliąc się swymi wrażeniami z „wyborów“ jugosłowiańskich, zmuszony był stwierdzić: „Nawet w wypadku abstrahowania od atmosfery przynuszenia i terroru, rezultaty wyborów nie można uważać za korzystne dla tytońców“.

Mimo terroru — robotnicy mówią „nie“

W dalszym ciągu artykułu „Prawda“ przytacza niekiedy dane liczbowe z „wyborów“ jugosłowiańskich: z 6 okręgów wyborczych Lublijany największy procent głosujących przeciwko kandydatom

tytońskim — 14,09 proc. — przypada na czwarty okręg, będący ośrodkiem przemysłowym stolicy Słowenii, w którym znajduje się wezeł kolejowy i kilka zakładów przemysłowych. W zagrebskim wiejskim okręgu wyborczym, gdzie znajdują się również zakłady przemysłowe, przeciw kandydatom tytońskim głosowało 13,44 proc. uczestniczących w „wyborach“. W Kłane — prowincji, gdzie urodził się Tito — w „wyborach“ nie brało udziału 23 proc. wyborców, zaś z uczestniczących w wyborach — 18 proc. głosowało przeciwko kandydatom tytońskim.

W jednym z wielkich przemysłowych miast Chorwacji — Karłowace — którego ludność w okresie okupacji hitlerowskiej aktywnie uczestniczyła w walce narodowo-wyzwoleńczej, przeciw tytońskim kandydatom głosowało przeszło 20 proc. wyborców.

W jastrebarskim okręgu wyborczym (Chorwacja) przeciw tytońcowi głosowało 24 proc. wyborców.

Szczególnie charakterystyczne są wyniki „wyborów“ w mieście Subotica, gdzie w pierwszym okręgu wyborczym głosowało przeciw tytońcom 25,35 proc.; w drugim okręgu wyborczym przeciw tytońcom głosowało 22,69 proc. a w trzecim — 30,22 proc. głosujących.

Publikując ostatnie dane o rezultatach „wyborów“ w Su-

tytońskich, tytości przemilczeli procent nie biorących udziału w głosowaniu.

Należy podkreślić — pisze „Prawda“ — że tak wysoki procent głosujących przeciw tytośm jest faktem szczególnie znamennym, jeśli się weźmie pod uwagę atmosferę terroru i przemocy, atmosferę, w której głosujący przeciw tytośm narazili się na okrutne przesładowanie ze strony władz.

„Nie „parlament ludowy“ a oręż faszystowskiej kliki“

Na zakończenie „Prawda“ pisze:

Narody Jugosławii przekonały się z własnym doświadczeniem, że tzw. „parlament ludowy“ już od dawna nie jest organem władzy ludowej i przeksztalił się w oręż kliki Tito — Rankowicza. „Parlament“ ten pozwolił klikie Tito zniszczyć zdobycie demokracji ludowej i stworzyć w Jugosławii krwawą, faszystowską reżim terroru i bezprawia.

„Wybrany“ obecnie nowy „parlament“ nie wroży narodowi jugosłowiańskiemu nie dobrego. Świadczy o tym dostatecznie obecny skąd „wybranego“ parlamentu.

Prawdziwi komuniści jugosłowiańscy, wierni socjalizmowi i demokracji, wszyscy prawdziwi patriotycy Jugosławii wyrażają odpowiednio wnioski z tytońskiej komedii wyborczej, przygotowując się do zdecydowanej walki o powrót Jugosławii do obozu demokracji i socjalizmu.

„Obywatele radzieccy zrzekają się orderów tytońskich“

MOSKWA (PAP). „Prawda“ zamieszcza list otwarty przedstawicieli pracowników literatury i sztuki oraz przedstawicieli Armii Radzieckiej, którzy zrzekają się orderów otrzymanych w swoich czasach od rządu Tito.

Wśród 40 podpisów, znaj-

dujących się na liście, widnieją podpisy: artyści ludowego ZSRR Patorzyński, artyści ludowej ZSRR Litwinienko, artyści ludowego ZSRR Szumski, generała lotnictwa Korsakowa, majora służby lekarskiej Szczedrina i innych.

Nowy numer pisma „O trwały pokój o demokrację ludową“

BUKARESZA (PAP). Ukazał się ten nowy numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową“.

Na pierwszej stronie czasopisma zamieszczają apel Stalego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w sprawie zakazu broni atomowej oraz artykuł wstępny pt.: „Masę pracującą krajów kapitalistycznych walczą o pokój, chleb i wolność“.

Czasopismo zamieszcza artykuł zastępcy sekretarza generalnego KP Włoch, Luigi Longo, pt.: „Naród włoski występuje przeciwko samowoli rządu de Gasperiego“. Członek Biura Politycznego KP Francji Victor Michaut, w artykule zatytułowanym „Lud francuski oddaje odpowiadającą reakcję“, omawia walkę o pokój i poprawę bytu francuskich mas pracujących.

W tymże numerze pisma kierownik wydziału propagandowego

Centralnego KP Chin, Lu Ting-y, zamieszcza artykuł na temat oświaty i kultury w nowych Chinach.

Pięćty rocznicy wyzwolenia Węgier poświęcono jest artykuł członka Biura Politycznego Węgierskiej Partii Pracujących Martona Horvatha pt.: „Dzień naszego zwycięstwa“.

W związku z niedawnymi „wyborami“ do Skupszczyzny, Jan Marek zamieszcza artykuł pt.: „Niekłamne sfalszowanie woli narodu jugosłowiańskiego“.

Pismo przynosi również artykuł kul Jorge Amado pt.: „Walka o pokój łączy miliony ludzi we wszystkich krajach“, artykuł zastępcy członka KC PZPR F. Blińskiego pt.: „Organizacja partijne w walce o plan gospodarczy“, artykuł J. Smitha: „Projekt ustawy o szalonych podżegaczy wojennych“ i wreszcie informacje bieżące.

Po wybuchu faszystowskiego puczu frankistowskiego, skierowanego przeciw legalnemu rządowi Hiszpanii republikkańskiej, (1936 r.) Blum rzucił pierwszy myśl o „nieinterwencji“, tj. o uniemożliwieniu dostaw broni zaatakowanym republikanom, co umożliwił sukces interwencji Hitlera i Mussoliniego na rzecz faszystowskiego rebelianta.

W okresie Monachium Blum występuje jako obrońca kapitulacji Daladiera, rozpowszechniając kłamliwą tezę o „ratowaniu pokoju“ przez monarchijczyków. Nazajutrz po podpisaniu paktu monachijskiego pisze w redakcyjnym przez siebie „Populaire“ o swym „uczuciu ulgi“ z powodu osiągnięcia „porozumienia“.

Aresztowany przez Gestapo w roku 1940 i internowany w obozie, Blum korzysta z oddzielnego komfortowego mieszkania a komenda obozu pozostawia mu swobodę pisania, rzecz absolutnie bez precedensu w stosunku do innych więźniów obozowych. Leon Blum wykorzystuje tę swobodę dla napisania książki, w której za miejsca niekłamne oszczerstwa pod adresem Francuskiej Partii Komunistycznej. Dzieje się to wówczas, gdy patriotycy francuscy, walczący pod wodzą tytońską, nadają setkami od kul hitlerowskich plutonów egzekucyjnych. Antykomunistyczne oszczerstwa Bluma podjęte za wyzewolenia przez członka dziennikarstwa francuskiego stały się hasłem wspólnego antykomunistycznego frontu partii burżuazyjnych i kolaboracyjnych.

W czasie polityki w obozie uzyskuje także Blum od obozowego obersturmführera

SS zezwolenie na wstąpienie w związku małżeński.

Wówczas, po wyzwoleniu w sierpniu 1945, w dniu politycznym do Francji, Blum występuje na kongresie socjalistycznym z usunięciem z programu partii sformułowaną o „walkę klas“ i określa się jako „idealista“. W przyszłości „polskiej“ występuje przed jednolitym frontem z komunistami. Jest Blum natomiast rzecznikiem koalicyj z MRP i śpiewa hymny na cześć „duchowej patriotki“... Watykanu.

W roku 1946 wyjeżdża z ramienia rządu francuskiego do Waszyngtonu, jako negocjator pierwszych układów ze Stanami Zjednoczonymi. Układy te zaprzędały Ameryce m. in. francuski przemyślnictwo i stanowią wstęp do wprzeżnięcia Francji w plan Marshalla i pakt atlantycki. W kwietniu 1947 r. konferuje w Blumem w Paryżu ówczesny „latający ambasador“ USA Bullit, w sprawie ostatecznego usunięcia komunistów od współdziałania w rządach, co też następuje w miesiąc później.

Następnie Blum patronuje formowaniu rządów „trzęsawicy“, a jednocześnie bardziej, albo mniej jawnie wspólnie — zwłaszcza przy represjach politycznych i kombinacjach wyborczych — z partią de Gaulle'a — RPF, która ujawnia otwarcie charakter liści faszystowskiej. Plan Blum usiłował zatrzymać u siebie w celu wykorzystania go jako „popularda“ sławi Blum „nieinterwencjonizm“ i „szlachetność“ amerykańskich imperialistów, jednocześnie głośno czyniąc, że Francja powinna się wyrzec „pewnej części swą suwerenności“.

Kosmopolityzm miliardów

Ambasador Grosz u wicepremiera CS

Siroky'ego
PRAGA (PAP). Wicepremier i minister spraw zagranicznych Czechosłowacji, Wilhelm Siroky przyjął dnia 30 marca br. ambasadora RP w Pradze Wiktorę Grosz.

Wymiana filmów oświatowo-rolniczych między Polską a CS

W ostatnich dniach bawili w Warszawie przedstawiciele czeskosłowackiego Ministerstwa Rolnictwa, którzy na szereg konferencji omówili z przedstwicami Ministerstwa Rolnictwa i RR oraz zainteresowanymi organizacjami i instytucjami sprawy wzajemnej wymiany filmów oświatowo-rolniczych i współpracy przy nakręcaniu no wych filmów.

Na zakończenie pobytu gości czeskosłowackich — Ministerstwo Rolnictwa i R. R. zorganizowało pokaz filmów oświetlowanych przez czeskosłowackiego Ministerstwa Rolnictwa, na który przybyli: min. Dab - Kociol, wiceministerstwo Tkaczow i Do mański oraz przedstawiciele ambasady czeskosłowackiej w Warszawie.

USA wysyłają broń niedobitkom Kuomintangu

PEKIN (PAP). Agencja Wolnych Chin, stwierdza, że fakt wykorzystywania przez St. Zjednoczone Filipin jako punktu tranzytowego dla wysłanki broni resztkom Kuomintangu na Formozie ocenia się w Pekinie jako desperacki krok USA w obliczu nieuchronnych katastrofich polityki popierania Ciang Kai-szeka.

W najbliższym czasie wysłankę zostanie z Filipin na Formozę 426 czołgów. W końcu lutego tą samą drogą wysłano tam 100 czołgów i 100 samochodów ciężarowych.

Urugwaj odmówił wzy wjazdowej sekretarzowi SFZZ

NOWY JORK (PAP). Rząd Urugwaju odmówił wzy wjazdowej sekretarzowi generalnemu Światowej Federacji Związków Zawodowców Louis Saillanowi oraz jego zastępcy Rostowskiego, którzy mieli wziąć udział w Kongresie Zw. Zaw. Ameryki Łacińskiej.

Artykuł „Humanite“ o zdradzieckiej działalności L. Bluma

GENEWA (PAP). Jak donosi z Paryża w związku ze śmiercią Leona Bluma dziennik „Humanite“ ogłosił artykuł, w którym nakreślił drogę zdrady interesów klasy robotniczej, która prowadziła Leona Bluma od prowokowania rozbicia w szeregu ludu pracującego do zaprzędzenia Francji imperialistom amerykańskim.

Artykuł podkreśla, że działalność Bluma stanowi dzisiaj przedmiot pochwał ze strony skrajnej reakcji i że faszyci czerpią oszczerstwa przeciwko KPF i Związkiom Radzieckim z książki, którą Blum napisał podczas okupacji, gdy komuniści ginęli tysiącami za wolność Francji i socjalizm.

Ambasada titowska w Sofii ośrodkiem szpiegostwa i dywersji

Dalszy ciąg procesu szpiegów Tito w Bułgarii
SOFIA (PAP). — W dalszym ciągu procesu przeciwko 26 szpiegom i dywersantom tytońskim, sąd okręgowy w Sofii przesłuchał oskarżonego M. Miloszewicza, który całkowicie przyznał się do winy i złożył szczegółowe zeznania na temat swej działalności szpiegowskiej w Bułgarii.

Miloszewicz podał, że w końcu lipca 1948 roku wezwał go szef kontrwywiadu jugosłowiańskiego gen. Szokicz i zaawiadomił go o przeniesieniu na inną pracę z czym zostanie on zdemobilizowany z armii zrzekom jako „zwolennik Biura Informacyjnego“. Szokicz zakomunikował jednocześnie, że bliższy zegółów dotyczących jego nowej pracy udzieli mu osobiście naczelnik wydziału politycznego kontrwywiadu jugosłowiańskiego Swietozar Wukmanowicz.

Wukmanowicz — zeznaje dalej Miloszewicz — poinformował mnie, że moje zadanie polega na walce przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej oraz przeciwko uchwałom Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych.

Po przybyciu do Bułgarii i nawiązaniu kontaktu z pracownikami ambasady jugosłowiańskiej oskarżony otrzymał polecenie obserwowania emigrantów jugosłowiańskich i informowania o panujących wśród nich nastrojach oraz zbierania danych szpiegowskich. M. in. oskarżony dostarczał informację o rozmieszczeniu i uzbrojeniu wojsk bułgarskich w mieście Rusa oraz o politycznym i wojskowym przygotowaniu żołnierzy i oficerów bułgarskich.

W zakończeniu swych zeznań Miloszewicz oświadczył, że dopuścił się najcięższych zbrodni wobec własnego narodu, wobec krajów demokracji ludowej i Zw. Radzieckiego. Tito — stwierdził oskarżony — uprawia faszystowski dyktaturę.

Tak zwana komunistyczna partia Jugosławii jest obecnie aparatem policyjnym, narzędziem w ręku Tito i Rankowicza. Banda Tito okrutnie tręprawia się „najlepszymi synami narodu jugosłowiańskiego. Przywódcy kliki Tito i ich zaaszczytnicy przekonywali mnie, że walka przeciwko Bułgarii i ZSRR jest „naszym zadaniem partyjnym“.

„Morderca pod maską „emigranta politycznego“

Oskarżony Bogolub Czedomir Ilicz, który w całej rozciągłości przyznał się do winy i potwierdził swe zeznania, złożone w śledztwie, oświadczył, że w czerwcu 1949 r. rozpoczął pracę w wydawnictwie tytońskim i z jego polecenia wyjechał w charakterze „emigranta politycznego“ do Bułgarii, gdzie miał zamordować zbiegłego z Jugosławii w maju 1940 roku szefa okręgowego urzędu UDB Rado mira Ilieza-Miko.

Oskarżony zeznał również, że jeszcze w Jugosławii wydał policji Rankowicza szerezych zwolenników Biura Informacyjnego wśród komunistów jugosłowiańskich.

Prowokator Stojkova

Oskarżona Darina Stojkova zeznała, że wręczała ją do pracy w wydawnictwie tytońskim zastępcę attache wojskowego ambasady jugosłowiańskiej w Sofii Arso Milatowicz, który jak wynika z zeznań oskarżonej, interesował się przede wszystkim zagadnieniami wewnętrznymi KP Bułgarii.

Darina Stojkova, będąc członkiem KP Bułgarii, regularnie dostarczała „diplomatom“ jugosłowiańskim a zwłaszcza Milatowiczowi informacje o działalności okręgowego Komitetu Partii, w którym była zatrudniona. Wykradała ona stałą dużą poufne materiały o charakterze politycznym i gospodarczym.

Z kolei oskarżona szczegółowo omówiła swą prowokatorską działalność wśród emigrantów jugosłowiańskich w Bułgarii.

23 maja 1949 oskarżona została zwolniona z pracy i usunięta z Partii Komunistycznej.

Powiadomiony o tym Milatowicz polecił oskarżonej, aby w wypadku jej aresztowania nie przyznawała się do winy, a na rozprawie oskarżyła kierownika KP Bułgarii o „nacjonalizm“ i twierdziła, że powiągnięto ją do odpowiedzialności rzekomą wyłączenie z powodu jej jugosłowiańskiego pochodzenia.

Ponadto — oświadczyła dalej oskarżona — za radą Milatowicza miałam oskarżyć organa bezpieczeństwa Bułgarskiej Republiki Ludowej o znęcanie się nad mną i wymuszanie potrzebnych mi zezań.

Milatowicz zapewnił oskarżoną, że niezapłacie po jej aresztowaniu prasa i radio bułgarskie podniosą niebawem rozgłos i że w ślad za radem bułgarskim przemówia rozgłos nie brytyjskie i amerykańskie, aby „skompromitować“ bułgarski wymiar sprawiedliwości.

Pr z e w o d n i e z a c y: — Jaki był stosunek bułgarskich władz administracyjnych i śledczych do oskarżonej? O s k a r ż o n a: — Stosunek był uciwły i ludzki. Ko-

zrystam z potrzebnej mi pomocy lekarskiej. Mogę oświadczyć, że zeznania złożyłam dobrowolnie, bez jakiegokolwiek oddziaływania na mnie — moralnego, lub fizycznego.

Przesłuchani z kolei oskarżeni: Iwan Bajalcalfew i Katarzy na Spassowa w całej rozciągłości przyznali się do winy.

Agent UDB — kolporter tytońskich broszur

W drugim dniu procesu sąd przesłuchał oskarżonego Lubena Kostadinowa, który przyznaje się do winy zeznał, że w roku 1946 zwerbowany został do wywiadu tytońskiego. W grudniu 1948 roku agent UDB niejaki Wuka zażądał od Kostadinowa, aby ten przekroczył granicę bułgarską i kolportował w wsiach pogranicznych tytońskie materiały propagandowe. Oskarżony wielokrotnie przechodził granicę i kolportował w wsiach tytońskich broszury.

Hitlerowie Goranow agentem kliki Tito

Oskarżony Dymitr Goranow zeznał, że w roku 1941 jako oficer marynarki wraz z grupą innych oficerów wysłany został do Niemiec hitlerowskich, gdzie konwojował niemieckie okręty wojenne na Bałtyku, za co został odznaczony przez dowództwo hitlerowskie. Po powrocie do Bułgarii w roku 1942 Goranow w okrutny

sposób przesładował marynarmy — demokratów.

W maju 1940 roku Goranow w obawie przed odpowiedzialnością za swą poprzednią działalność faszystowską zbiegł do Jugosławii tytońskiej. Wkrótce został on wezwany przez agenta UDB Raszewa, który zażądał od niego informacji szpiegowskich natury wojskowej, po politycznej i gospodarczej. Raszew oświadczył Goranowowi, że powinien wnieść „swoją wkład“ do walki reżimu tytońskiego przeciwko krajom demokracji ludowej, w tej liczbie również przeciwko Ludowej Republice Bułgarskiej.

W listopadzie 1949 roku UDB poleciło Goranowowi wyjechać do Sofii na robotę szpiegowską i skontaktować się tam z pracownikami ambasady jugosłowiańskiej — Milatowiczem lub Sawicem, od których miał otrzymać odpowiednie instrukcje. Podczas przechodzenia granicy, Goranow został aresztowany przez władze bułgarskie.

Oskarżony Petko Predikitow zeznał, że w czasie okupowania Bułgarii przez hitlerowców był zwolennikiem reżimu monarchistyczno-faszystowskiego. Po zwycięstwie władzy ludowej w Bułgarii Predikitow postanowił zbiec do Jugosławii i zamiar swój wykonał we wrześniu 1949 roku. W Jugosławii UDB zwerbowało go do pracy szpiegowskiej w Bułgarii.

Oskarżonemu oświadczone, że po stronie Tito w jego walce przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej stoją Anglia i USA.

„Apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju“

- Dokończenie ze str. 1**
- Doktor Otto Nuschke,** wicepremier rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej (Niemcy);
- Aleksander Abusch,** pisarz (Niemcy);
- Giorgio Fenolca,** adwokat, sekretarz Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju (Włochy);
- Aleksander Korniejczuk,** pisarz, przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (ZSRR);
- Johannes Steel,** dziennikarz, wiceprzewodniczący Amerykańskiej Partii Postępowej w stanie Nowy Jork (USA);
- Wanda Wasilewska,** pisarka (ZSRR);
- Zinaida Gagarina,** wiceprzewodnicząca Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich (ZSRR);
- Paweł Szalachin,** sekretarz KC Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Węglowego (ZSRR);
- Giuseppe Dozza,** wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Gmin Włoskich (Włochy);
- Ada Alessandri,** sekretarz Chrześcijańskiego Ruchu w Obronie Pokoju (Włochy);
- Gelasio Adamoli,** burmistrz Genui (Włochy);
- Giuseppe Santi,** sekretarz Włoskiej Konfederacji Pracy, poseł do parlamentu (Włochy);
- Carlos Noble,** sekretarz generalny Meksykańskiego Komitetu Obróńców Pokoju (Meksyk);
- Constantin Lepadatu,** kolejarz (Rumunia);
- Florica Mezinresco,** profesor uniwersytetu (Rumunia);
- Pedro Motta-Lima,** dziennikarz (Brazylia);
- Friedel Walter,** członkini sekretariatu Narodowego Frontu Niemieckiej Republiki Demokratycznej (Niemcy);
- Leandre Bernal (Saara);**
- Lucie Anbrac,** członkini Stałego Komitetu Wolności i Pokoju (Francja);
- Segolene Malleret,** członkini Kierownictwa Związku Kobiet Francuskich (Francja);
- Marcel Allemane,** górnik (Francja);
- Fernand Clavaud,** chłop (Francja);
- Roger Garaudy,** pisarz, poseł do Zgromadzenia Narodowego (Francja);
- Laurent Casanova,** poseł do Zgromadzenia Narodowego, b. minister (Francja);
- Georgi Nadzakow,** wiceprzewodniczący Bułgarskiej Akademii Nauk (Bułgaria);
- Paul Danjfer Olsan,** pisarz (Dania);
- Edward Heiberg,** architekt (Dania);
- Hortenso Gronstrand (Finlandia);**
- Ewa Fishmann (Finlandia);**
- Aarne Saarinen,** wiceprzewodniczący Komitetu Obróńców Pokoju (Finlandia);
- Oskar Vajoz (Węgry);**
- doktor Lajos Vet,** biskup kościoła ewangelickiego (Węgry);
- Władysław Matwin (Polska);**
- Lucyna Wyrzykowska (Polska);**
- Alain Le Leap — sekretarz generalny CGT (Francja);**
- Pablo Picasso — artysta malarz (Francja);**
- Vercors — (Francja);**
- Elisabeth Allen — (Wielka Brytania);**
- Mary Pritt — (Wielka Brytania);**
- Nora Wooster — uczona (Wielka Brytania);**
- Hewlett Johnson — dziekan katedry Canterbury (Wielka Brytania);**
- Platts Mills — (Wielka Brytania);**
- Pritt — adwokat (Wielka Brytania);**
- John Wood — wiceprzewodniczący szkiełowego Związku Zawodowego Górników; (Wielka Brytania);**
- Melpo Axioti — pisarka (Grecja);**
- Jose Emanuel Fortuni — dziennikarz (Gwatemala);**
- Rie Lips Odinet — sekretarka Związku Młodzięci Holenderskiej (Holandia);**
- George Lukacs — (Węgry);**
- Dr Pratomio — dziennikarz (Indonezja);**
- Irady Eskandari — (Iran);**
- Hilda Verlain — (Irlandia);**
- Bar Jehuda — poseł do parlamentu (Izrael);**
- Tawfik - Toubi — członek Komitetu Naczelnego Arabskich Związków Zawodowych (Izrael);**
- Meir Yaari — poseł do parlamentu (Izrael);**
- Rita Pisano — robotnica rolna (Włochy);**
- Maria Maddalena Rossi — przewodnicząca Związku Kobiet Włoskich (Włochy);**
- Giullo Cerres — przewodniczący Związku Spółdzielców (Włochy);**
- Ambrogio Donini — profesor uniwersytetu (Włochy);**
- Giulio Einaudi — wydawca (Włochy);**
- Renato Guttuso — artysta malarz (Włochy);**
- Mustafa El Ariss — działacz związkowy (Liban);**
- Antoine Tabet — architekt (Liban);**
- Edmund Reuter — profesor uniwersytetu (Luksemburg);**
- Atto Braun — inżynier (Triest);**
- Nouri Boudali — działacz związkowy (Tunis);**
- Razakarivoni — członek Rady Gospodarczej (Madagaskar);**
- Lombardo Toledano — sekretarz generalny Konfederacji Pracy Ameryki Łacińskiej;**
- Peter Vestad — działacz związkowy (Norwegia);**
- Irena Sztachelska — (Polska);**
- Jerzy Borejsza — (Polska);**
- Prof. Jan Dembowski — (Polska);**
- Valadares — uczone (Portugalia);**
- Nils Silfverkiöld — lekarz (Szwecja);**
- Andre Bonnard — profesor uniwersytetu (Szwajcaria);**
- Kosmodenińska — nauczycielka (ZSRR);**
- Aleksy Moresjew — lotnik (ZSRR);**
- Mikolaj — metropolita Kruptyki i Kolomieńskie (ZSRR);**
- Wiczesław Wolgin — członek Akademii (ZSRR);**
- Julia Arevalo de Roche — senatorka (Urugwaj);**
- Miguel Silva — dziennikarz (Wenezuela);**
- Pham Hoi-thong — poeta (Wietnam);**

Warszawscy piaskarze przy pracy



Skoro tylko spłynęła Wisła kra, warszawscy piaskarze przystąpili do pracy. Biały, wilślan piasek — to skarw w budownictwie. Piaskarze widzą o tym i są dumni, że swoją pracą odbudują stolicę

Foto Film Polski

Tydzień na arenie świata

Jerzy Winnicki

Tydzień miniony obóz imperialistyczny rozpoczął ponurą farsą, odegraną przez belgradzką agencję imperializmu pod tytułem: „Titowski wybory”. Prasa anglosaska, która w ciągu wielu miesięcy nie mogła odważyć się kliknąć titowskiej, m. in. za rzekomą likwidację analfabetyzmu, teraz znów z kolei wychwala „pomysłowość” Tito. Pod pretekstem powszechnego w Jugosławii analfabetyzmu, Tito zamiast kar tek wyborczych, kazał rozdać wyborcom krążki kaucukowe, które wyborca musiał wrzucić do jednej z dwóch urn — oznaczonych wyrazami „tak” lub „nie”. Jeśli wyborcy jugosłowiańscy rzeczywiście są analfabetami, napisy te musiały mieć dla nich wartość hieroglifów... Ale nawet najlepiej „czytający” wyborca nie mógł się odważyć na wrzucenie krążka do urny „nie”, gdy patrzył mu na ręce czujnie ślepa agentów Rankwicia.

Dla anglosaskich mocodawców belgradzkiej klikki „zwycięstwo” Tito w takich to „demokratycznych wyborach” jest jednak wystarczającą okazją do radości i snucia dalszych agresywnych planów. Dyplomaci amerykańscy usiłują pospiesznie wytoczyć nową „oś” faszystowską na linii Ateny — Belgrad. Jest to bardzo krucho, o, zważywszy, że zarówno naród grecki, jak i naród Jugosławii nie rezygnują bynajmniej z walki o obalenie narzuconych im przez imperializm zachodni reżimów faszystowskich.

Kłopoty Trumana w Kongresie

Kruchość podstaw polityki imperialistycznej zaznaczyła się również w ubiegłym tygodniu w samym sercu obozu imperialistycznego. Wniesiony przez Trumana plan pomocy marshallowskiej na rok następny został poddany przez Kongres dość znacznym zabiegom „kosmetycznym”. Izba Reprezentantów skreśliła z wydatków na plan Marshalla 250 milionów dolarów. Ponadto Izba Reprezentantów odrzuciła poprawkę zmierzającą do tego, aby trzecią część „pomocy” amerykańskiej dla Europy stanowiła żywność z zapasów rządowych, ale następnego dnia uchwalila inną poprawkę — miliard dolarów „pomocy” amerykańskiej ma stanowić żywność specjalnie zakupioną na ten cel u rolników. W obliczu zbliżających się wyborów kongresmeni usiłowali zjednać sobie sympatie farmerów, spoglądających z przerażeniem i wściekłością na rosnące zapasy zboża i ziemniaków, których rynek amerykański, uginający się pod ciężarem 18 milionów bezrobotnych i półbezrobotnych nie jest w stanie wchłonąć, a które rząd amerykański zakupywał po to, by je wrzucić do morza lub czynić niezdatnymi do spożycia przy pomocy trucizny.

Tarcia anglo-amerykańskie

Mimo, że debata budżetowa w Kongresie amerykańskim do piero się rozpoczęła, obfituje już ona w wiele momentów, świadczących o wzroście antagonizmów anglo-amerykańskich. I tak np. Izba Reprezentantów uchwalila wniosek posła Fogarty'ego o wstrzymaniu dla W. Brytanii pomocy marshallowskiej, jeśli rząd brytyjski nie uczyni zadość apetytom amerykańskim w sprawie Irlandii; ten obłudnie sformułowany wniosek brzmi: „dokładnie rząd brytyjski nie zezwolił ludności Irlandii na swobodne wypowiedzenie się na temat przynależności do

W. Brytanii”. Oświadczenie innego posła, Hinshaw, że St. Zjednoczone powinny raczej dbać o zrównoważenie własnego budżetu, niż dopomagać W. Brytanii w pokrywaniu jej deficytu, Izba przyjęła burzliwy mi oklaskami. Istotnie — budżet państwowy St. Zjednoczonych, zamyka się w roku bieżącym deficytem 5 miliardów dolarów.

Jednocześnie wznaga się nacisk Waszyngtonu na rząd brytyjski, aby wycofał ograniczenia w sprawie zakupu ropy amerykańskiej. Ale tu wnieśli się w sprawie naciskarzy angielscy. Jest im ostatecznie wszystko jedno — jako udziałowcy mieszańcy amerykański — brytyjskich towarzyszów naftowych, zarabiają na nafcie zarówno w strefie szterlingowej jak i dolarowej. Dlatego konserwatyści brytyjscy ostro zwalczają ograniczenia benzynowe w Anglii, stojące na czele programowych obrońców uciśnionych automobilistów angielskich.

Gdy posłowie Labour Party wagarują...

W ub. środę rząd postawił w Izbie Gmin wniosek o odroczenie debaty na ten temat. Wniosek rządowy upadł. Okazało się, że na sali było prawie o 50 posłów konserwatywnych więcej, niż labourzystowskich.

Ta drobna stosunkowo sprawa ilustruje całą chwiejność sytuacji politycznej w Anglii. Wśród kpin i opozycji Attlee oświadczył, że nie uważa wyników głosowania w sprawie „proceduralnej” za powód do dymisji, zapowiadając jednocześnie represje dyscyplinarne w stosunku do labourzystowskich posłów, którzy byli nieobecni (w tej liczbie było kilku ministrów). Wszyscy jednak zdają sobie sprawę, że pozycja rządu labourzystowskiego, który po śmierci kilku swych posłów rozporządza zgola fikcyjną większością 3 głosów, jest śmieśna i nędzna.

Statut okupacyjny — dla... Francji

Wznaga się również amerykański nacisk na Anglię, by przystąpiła do „europejskiej unii płatniczej”. Chodzi o to, że przy obecnym stanie handlu krajów zachodniej Europy między sobą, Anglia kupuje w krajach europejskich więcej, niż im sprzedaje. W ten sposób w Anglii powstają poważne nadwyżki rozrachunkowe w funtach szterlingach, co zmusza kraje wierzycielskie do kupowania za nie towarów gdziekolwiek w strefie szterlingowej. Stanom Zjednoczonym chodzi o to, aby wszystkie te nadwyżki były wymieniane na dolary tzn. aby możliwe było za nie kupować towary amerykańskie.

„Jeśli kampania ta będzie uwięzioną pomysłem skutkiem — pisze brytyjski tygodnik „Truth” — przyszłość gospodarza Anglii uzależniona będzie w silniejszym stopniu od St. Zjednoczonych i nie będzie mogła sprzeciwić się dyktatowi dolarowej dyplomacji.” „Truth” obudził się nieco za późno. „Opór” W. Brytanii — to tylko konwulsyjne drgawki słabszego drapeczyka w przeliku silniejszego zwierza. W walce konkurencyjnej z imperializmem amerykańskim, imperializm brytyjski szuka byle jakiego oparcia. Ponieważ „tonący chwytą się nawet słomki”, więc W. Brytania próbuje otrzepać nieco z kurzu zapomnienia swój sojusz z Francją zawarty przez niebo-

Powiatowe konferencje partyjne — ich znaczenie i zadania

W ubiegłym roku nasze organizacje partyjne wyrosły i poważnie okrzepły. Ich autorytet w oczach bezpartyjnych ogromnie się podniósł. Masy pracujące z największą uwagą przysłuchują się głosowi i wskazaniom naszej Partii, we wszystkich istotnych sprawach zwracają się do Partii, oczekują od naszych organizacji partyjnych pomocy i kierownictwa.

W poczuciu tego wzrostu siły i autorytetu naszej Partii, który odczuwamy we wszystkich zakątkach kraju, obradować będą powiatowe i miejskie konferencje partyjne. Zadaniem ich jest, zgodnie z uchwałą III Plenum Komitetu Centralnego, podsumować całoroczny dorobek swojej powiatowej organizacji, krytycznie zanalizować i ocenić działalność swego Komitetu Powiatowego, wybrać nowe władze i nakreślić konkretne zadania na przyszłość.

A dorobek naszych organizacji powiatowych jest bardzo wielki, różnorodny i cenny.

Wyniki pracy organizacji partyjnej mierzą się ilością i jakością wysuwanych kadr

Znać ludzi — to znaczy znać kadry partyjne i bezpartyjne i umieć je ustawiać. Trzeba umieć też śmiało wysuwać no-

we kadry z szeregu klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, z szeregu kobiet i młodzieży, im to właśnie władza ludowa powinna otwierać pełne możliwości rozwoju i aktywnej działalności. Nie może to się odbyć bez walki z rudymentem biurokracizmu, skostnieniem i konserwatyzmem, jak również z niejednokrotnie spotykanym zjawiskiem zadźgnięcia „chowania” kadr przed wyżej stojącą instancją partyjną.

Wyniki pracy organizacji partyjnej mierzą się w znacznym stopniu ilością i jakością wysuwanych kadr, troską i dbałością o prostego człowieka

Mamy poważne osiągnięcia, szczególnie wielkie, w okresie ostatnich sześciu miesięcy, tzn. od czasu historycznego III Plenum Komitetu Centralnego. Ale równocześnie w pracy naszych organizacji powiatowych występuje jeszcze wiele braków i niedociągnięć. Niedomaganiami występują w pracy organizacyjnej Komitetów Powiatowych i w stylu i metodach ich pracy. Konferencje głęboko i wszechstronnie zanalizują zarówno dodatnie, jak i ujemne strony pracy organizacji powiatowych i Komitetów Powiatowych, stosując w sprawozdaniach i w dyskusji niezawodny orzeź partyjnej krytyki i samokrytyki.

Niejednokrotnie napotyka się w swej pracy codziennej na trudności, Komitety Powiatowe stawiają sobie pytanie, na czym polega ich rola w kierowaniu całością życia powiatu.

Pierwszym warunkiem kierowania jest pełna znajomość ludzi, znajomość własnego terenu i spraw, nurtujących teren.

Znać ludzi — to znaczy znać kadry partyjne i bezpartyjne i umieć je ustawiać. Trzeba umieć też śmiało wysuwać nowe kadry z szeregu klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, z szeregu kobiet i młodzieży, im to właśnie władza ludowa powinna otwierać pełne możliwości rozwoju i aktywnej działalności. Nie może to się odbyć bez walki z rudymentem biurokracizmu, skostnieniem i konserwatyzmem, jak również z niejednokrotnie spotykanym zjawiskiem zadźgnięcia „chowania” kadr przed wyżej stojącą instancją partyjną.

Znać własny teren — to także umieć właściwie rozumieć ciężar gatunkowy, znaczenie i rolę swego powiatu, czy miasta w ogólnym wysiłku narodu i w ogólnym planie budownictwa socjalistycznego. To u-

czyćcych do swego miasta czy powiatu, przywiązanie do jego przeszłości, do jego roli w minionych walkach o wolność

Trzeba widzieć specyfikę swego terenu

Każdy powiat czy miasto ma własne, specyficzne cechy i możliwości wnieśnienia własnego wkładu do wzbogacenia naszej gospodarki narodowej.

Znać teren — to umieć zmobilizować w całej pełni wszystkie jego zasoby i nie wykorzystywać do wykorzystania możliwości w zakresie zarówno przemysłu i rolnictwa, rzemiosła i komunikacji, jak i w dziedzinie twórczości ludowej, oświaty, nauki, kultury.

Opierając się o ludzi nauki i fachowców, o doświadczenia i twórczą inicjatywę klasy robotniczej i mas pracujących, wykorzystując właściwości gleby i naturalne bogactwa terenu, Komitet Powiatowy musi

Ojczyzny i o dobro ludu pracującego, z patriotyzmem łączącym wszystkich obywateli Polski Ludowej.

umieć tak kierować sprawami powiatu, by podtrzymywał i wydobyc najpełniej swego terenu uprawy i najwłaściwszą hodowlę, by wykorzystywać miejscowe surowce i lokalne możliwości produkcyjne, by podnieść zamożność powiatu i podnieść wartość wkładu powiatu do ogólnonarodowego planu gospodarczego.

Zdrową ambicją Komitetu Powiatowego powinno być dążenie, aby jego miasto, czy powiat wypełniając całokształt swych zadań, wybiły się na czoło we właściwej sobie dziedzinie przemysłu czy rolnictwa i służyły przykładem innym powiatom i miastom o zbliżonej strukturze lub podobnych możliwościach.

Polityczny kierownik życia powiatu

Komitet Powiatowy jest politycznym kierownikiem swego powiatu. Nie oznacza to bynajmniej, że zastępuje on lub wyręcza władze państwowe i aparat gospodarczy, czy też, że zastępuje transmisje Partii do mas.

Wykonanie uchwał Partii i Rządu realizują instancje partyjne nie poprzez administrację swoim terenem i instytu-

ucjami tam działającymi, lecz przez działalność członków Partii pracujących w aparacie państwowym i gospodarczym, przez systematyczną kontrolę wykonania dyrektyw Partii oraz przez polityczną, organizacyjną i wychowawczą działalność organizacji partyjnych wśród mas mobilizującą je do wykonania uchwał Partii i władz państwowych.

Powiatowe Rady Narodowe i stosunek do nich

Nowym bardzo ważnym zadaniem, które obecnie staje przed Komitetami Powiatowymi jest ustalenie prawidłowego stosunku do Powiatowych Rad Narodowych i do ich prezydium. Zadanie to staje się szczególnie ważne w danej chwili, w momencie budowania na gruncie rad narodowych terenowych organów jednolitej władzy państwowej. W niczym nie wyrecząca, ani nie dublująca rad narodowych, Komitet Powiatowy powinien dolożyć

dużo wysiłku, aby zbliżyć rady narodowe do mas i aby one swoją działalność opierały na aktywności i pomocy mas, aby masy pracujące widziały w nich organa władzy ludowej. Aby sprostać coraz to poważniejszym zadaniom, Kom-

itet Powiatowy powinien prawidłowo zorganizować swą własną pracę. Głównym warunkiem prawidłowego zorganizowania pracy Komitetu jest kolektywna praca instancji partyjnej. Trzeba umieć kolektywnie omawiać zagadnienia, dyskutować nad nimi i w wyniku dojrzałej dyskusji przyjmować uchwały. Kolektywne decydowanie o wszystkich ważnych sprawach nie zmniejsza w niczym konkretnej, indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych członków Komitetu za powierzone im odcinki pracy. Każdy członek organizacji partyjnej powinien ponosić odpowiedzialność za określoną, powierzoną mu część pracy.

Kolektywny styl pracy i podejmowania decyzji

Kolektywna praca Komitetu Powiatowego oznacza, że decyzje we wszystkich ważnych sprawach dotyczących każdej dziedziny życia powiatu i organizacji partyjnych zapadają na posiedzeniu KP, lub jego egzekutywy.

Zadaniem Komitetu Powiatowego jest przeniesienie nastawienia wyższych instancji partyjnych, instruować i pomagać instancjom niższym oraz kontrolować i poprawiać wykonanie stojących przed nimi zadań. Komitet Powiatowy powinien tak instruować podległe ogniw partyjne, aby zdolne one były przeprowadzić masom bezpartyjnym, z którymi muszą być jak najściślej związane. Miarą siły i wartości organizacji partyjnej jest jej żywotność w masami, umiejętność właściwego kierowania masami bez komenderowania. Przed Komitetem Powiatowym stoją tak ważne i tak wielkie zadania, że dla prawidłowej pracy musi on posiadać dobry zespół pracowników dotychczasowych i nieetatowych. Zespół ten powinien być jak najmocniej wciągnięty we wszystkie sprawy powiatu, stale informowany, politycznie i ideologicznie kształcony w sposób systematyczny. Z aparatem tym se-

kretnarz Komitetu Powiatowego powinien pracować osobiście. Decyzje i uchwały KP przemasowane przez aparat partyjny do niższych ogniw winny być temu zespolowi znane i zrozumiałe, aby nie był tylko mechanicznym wykonawcą, lecz świadomym wychowawcą i instruktorem politycznym mas partyjnych. Systematyczna praca z pracownikami aparatu, a zwłaszcza stale zapoznawanie się z pracą prowadzoną przez nich w terenie, zapewni Komitetowi Powiatowemu właściwe przeniesienie uchwał i wyższy poziom pracy ogniw dółowych.

Konferencja powiatowa jest ważnym wydarzeniem w życiu całej organizacji partyjnej powiatu. Na wiele dni przed konferencją, w okresie przygotowań, cały powiat żyć powinien sprawą konferencji. Prawidłowe, staranne przygotowanie konferencji decyduje o jej przebiegu. Konferencja powiatowa jest dorocznym przeglądem wzrostu siły, osiągnięć a także braków całej organizacji partyjnej powiatu. Przegląd ten musi zmobilizować partię do dalszej walki. Konferencja powiatowa musi być zdecydowanym krokiem naprzód w walce o lepszy styl pracy partyjnej.

Przegląd osiągnięć i braków — szkoła bolszewickiej krytyki i samokrytyki

Konferencja powiatowa jest w myśl Statutu naszej Partii najważniejszą władzą powiatową organizacji partyjnej. Delegaci organizacji i Komitetu Powiatowego wice z całą odpowiedzialnością odnieść się do swego za-

szczytnego prawa i obowiązku prawidłowej oceny dotychczasowej działalności organizacji powiatowej i Komitetu Powiatowego, nakreślenia zadań na przyszłość i wyboru nowego

Komitetu Powiatowego. Z myślą o tym, by przyczynić się do toku obrad konferencji do wykonania tych zadań, do wzbogacenia jej treści, powinien każdy delegat przybywać na konferencję. W ten sposób konferencja powiatowa stanie się dla jej uczestników, jak i dla wszystkich członków Partii, szkołą poprawienia własnej pracy, szkołą umiejętnego stosowania bolszewickiej krytyki i samokrytyki.

W ogniu krytycznych i samokrytycznych wypowiedzi najmocniejszej i najsukcesyjnej wykładać się będzie nowy wyższy styl pracy partyjnej.

Tow. Bierut podsumowując dyskusję III Plenum, tak uzasadniał szczególną ostrość krytyki i samokrytyki przeprowadzonej w czasie obrad Plenum:

„Nasze Plenum przeszło pod znakiem twardej walki o usunięcie słabości i braków w naszej pracy partyjnej, pod znakiem ostrej samokrytyki, pod znakiem walki o szybsze dojrzenie polityczne naszych mas partyjnych, o większe jeszcze ofensywność naszej Partii.

Z bezwzględną szczerością, a iak niektórym się mogło wydawać, z brutalną szczerością odnalazliśmy nasze błędniki, nasze błędy i nasze niedomagania.

Mielśmy odwagę to uczynić, ponieważ chcemy, aby nasza Partia była partią nowego typu, partią marksistowsko-leninowską, partią, która jest i będzie wier na sojuszniczką naszej wielkiej bratniej Partii — bolszewickiej Wschodniokrajowej Komunistycznej Partii (bolszewików), ponieważ nasza Partia kieruje się wskazaniem wielkiego Wodza WKP(b) i nauczyciela klas robotniczej całego świata, towarzysza Stalina”.

Te słowa tow. Bieruta stanowią nie tylko uzasadnienie specjalnej ostrości krytyki i samokrytyki na historycznym III Plenum, ale są także wskazaniem dla wszystkich organizacji partyjnych, jak należy stosować w praktyce dnia codziennego orzeź marksistowsko-leninowskiej krytyki i samokrytyki.

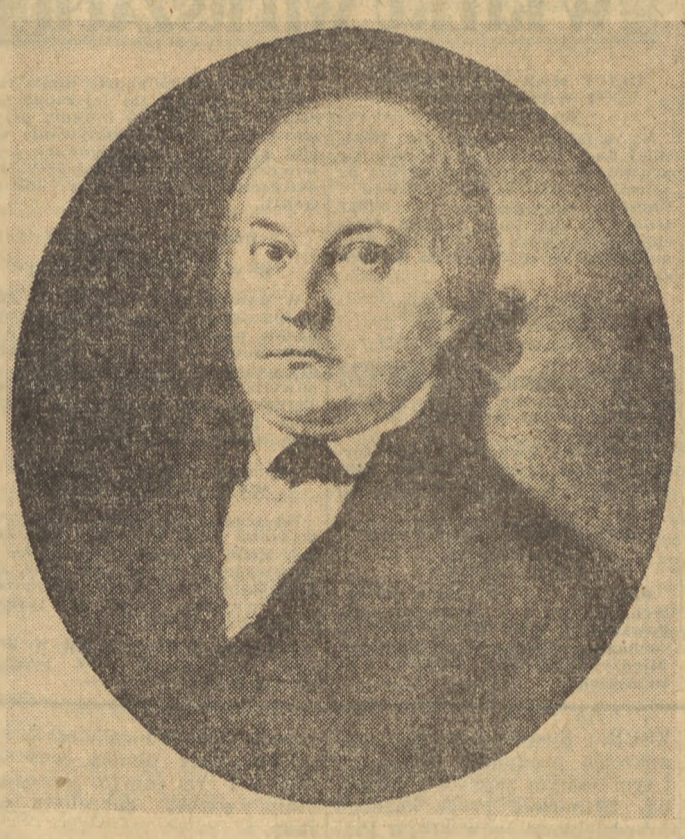
Na konferencji powiatowej sprawom ważnym poświęcić trzeba najwięcej miejsca w referacie i dyskusji. Są zaś i sprawy, które powinny być zaakcentowane tak mocno, by każda z członków Partii wiedziała, że są one górujące w jego powiecie.

Dobrze opracowany referat, to podstawa rzeczowej dyskusji, samokrytyczna, przemysłowa dyskusja, to podstawa do uchwał wytyczających kierunek dalszej pracy Komitetu Powiatowego.

Wysuwać i wybierać najlepszych towarzyszy!

Najlepsze i najstarsze podjęte uchwały tylko wtedy będą skuteczne, gdy wykonawcą je będą ludzie zdolni do ofiarnej i sumiennej pracy, zdolni do podciągnięcia Partii na wyższy poziom polityczny i organizacyjny. Dlatego do wyborów na konferencjach przystępować będziemy z wielką troską i uwagą. Do Komitetów Powiatowych wysuwać będziemy towarzyszy, których znamy i których ufamy, że są wśród nas najlepszymi jakimi członkami Partii, że są zdolni do realizacji zadań i pracownic, że potrafią dać z siebie wszystko dla dobra Partii. Przed nowowzbranymi władzami staną jeszcze poważniejsze, niż dotąd zadania, wybieramy takich, którzy dolożą wszelkich sił, by im sprostać.

W dwóchsetlecie urodzin Hugona Kołłątaja



Dwieście lat temu, 1 kwietnia 1750 roku urodził się w Nicislawicach pod Sandomierzem Hugo Kołłątaja, jeden z najwybitniejszych działaczy oświecenia polskiego, wielki reformator ówczesnego szkolnictwa, wybitny ideolog polskiej myśli postępowej i znakomity pisarz polityczny. Kołłątaja był duchownym katolickim, ale zarazem jednym z przywódców obozu radykalnego i rola jego zarówno przy ustanowieniu Konstytucji 3 Maja 1791 r. a zwłaszcza w dobie Powstania Kościuszkowskiego 1794 r. wyrażała rewolucyjny i postępowy dążenia ówczesnego społeczeństwa. Jako założyciel i jeden z najczynniejszych członków słynnego klubu politycznego nazywanego „Kuźnią Kołłątajowską” wpływał Kołłątaja w wysokim stopniu na poglądy polityczne i społeczne postępowych, patriotycznych sił ówczesnego społeczeństwa polskiego i należał do tych działaczy, których słuszenie nazywano jakobinami polskimi.

W maju i w czerwcu 1794 r. Kołłątaja jest jednym z kierowników powstań ludu warszawskiego przeciw zdrajcóm magnackim i własnemu kierownikom Najwyższej Rady Narodowej czyli rządu polskiego w okresie Powstania Kościuszkowskiego. Po upadku powstania Kołłątaja więziony był przez Austriaków, z czasem powrócił do Warszawy, gdzie zmarł w 1812 r. Działalność polityczna i publicystyczna Kołłątaja reprezentuje w dziejach polskich tradycje postępowych i patriotycznych rozdział jeden z najbardziej ważnych.

Radiofonizacja wsi



W szybkim tempie postępuje naprzód radiofonizacja wsi. Na zdjęciu: monter liniiowy PPRK przy budowie nowej linii radiofonii przewodowej

Foto Film Polski

Nowe drogi, domy ludowe i boiska sportowe buduje młodzież w czynie społecznym

Akcja czynu społecznego, zainicjowana przez ZMP...

gie, pow. brzezińskiego postanowili obsadzić drzewami...

Młodzież pow. białskiego postanowiła przepracować do dnia 30 września...

Młodzież ze Stargardu, nadleżąca do ZMP...

W woj. łódzkim junacy i junaczki hufca SP gm. Dlu...

W woj. łódzkim junacy i junaczki hufca SP gm. Dlu...

Konferencja szkoleniowa w CRZZ

W Centralnej Radzie Związków Zawodowych odbyła się konferencja szkoleniowa...

cy. Poważnymi osiągnięciami w dziedzinie szkolenia mogą się poszczycić Budowlani...

W wyniku rewizji przeprowadzonej przez Delegaturę Komisji Specjalnej...

W wyniku rewizji przeprowadzonej przez Delegaturę Komisji Specjalnej...

Z frontu walki ze spekulacją

Delegatura Komisji Specjalnej przeprowadziła na terenie Olsztyna rewizję u osób podejrzanych o spekulację...

Prowadzona energicznie akcja zwalczania spekulacji przez Delegaturę Komisji Specjalnej...

(Koresp. wł.). Delegatura Komisji Specjalnej w Bytomiu w wyniku przeprowadzonej ostatnio na terenie miasta akcji antyspekulacyjnej...

(Koresp. wł.). Delegatura Komisji Specjalnej w Bytomiu w wyniku przeprowadzonej ostatnio na terenie miasta akcji antyspekulacyjnej...

W wyniku rewizji przeprowadzonej przez Delegaturę Komisji Specjalnej z udziałem czynnika społecznego...

W wyniku rewizji przeprowadzonej przez Delegaturę Komisji Specjalnej z udziałem czynnika społecznego...

Plan — podstawą działalności finansowej przedsiębiorstw radzieckich

M. Wołujski

Ważną częścią składową ogólnego planu produkcyjnego każdego przedsiębiorstwa stanowi plan finansowy...

Ważną częścią składową ogólnego planu produkcyjnego każdego przedsiębiorstwa stanowi plan finansowy...

Plan finansowy układa się na podstawie programu produkcyjnego przedsiębiorstwa...

Plan finansowy układa się na podstawie programu produkcyjnego przedsiębiorstwa...

Wpływy i wydatki. Przy układaniu planu finansowego szczególną uwagę zwraca się na to, by wpływy przewyższały wydatki...

Wpływy i wydatki. Przy układaniu planu finansowego szczególną uwagę zwraca się na to, by wpływy przewyższały wydatki...

Dlatego też w planie ze specjalną dokładnością określa się wydatki, związane z każdym poszczególnym ogniwem produkcji i szuka się możliwości maksymalnego ograniczenia tych wydatków...

Dlatego też w planie ze specjalną dokładnością określa się wydatki, związane z każdym poszczególnym ogniwem produkcji i szuka się możliwości maksymalnego ograniczenia tych wydatków...

Nowa wielka dzielnica mieszkaniowa powstanie w Łodzi

Zakład Osiedli Robotniczych rozpoczął na terenie Łodzi budowę nowej wielkiej dzielnicy mieszkaniowej...

Dzielnica Bałuty jest dzielnicą robotniczą, w dużej części zniszczoną w czasie działań wojennych...

W r. ub. ZOR podjął zakrojony na szeroką skalę plan całkowitej przebudowy tej dzielnicy...

Miejsce drewniaków zajmą przestronne bloki kolonii mieszkaniowej, luźno rozmieszczone w terenie...

Centralny punkt dzielnicy — Rynek Bałucki — stanowić będzie ośrodek handlowo-rozrywkowy...

Teren najbardziej zniszczony — sąsiadujący bezpośrednio z Placem Wolności...

Centralna kotłownia urządzona na terenie fabryki im. J. Marchlewskiego...

Całość prac budowlanych, związanych z przebudową dzielnicy...

Kronika XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich

Na teren XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich przybywa coraz więcej transportów eksponatów...

W najbliższych dniach ukończone zostaną prace fundamentowe pod duży pawilon czeski...

Pawilon polskiego przemysłu włókienniczego, podzielony będzie na 7 działów...

W polowie kwietnia będzie zorganizowany drugi kurs dla kandydatów na dyżurnych ruchu...

W niedzielę, 2 kwietnia br. w godz. od 20,29 do 20,59 nastąpi całkowite zaćmienie księżyca...

ZRR. System ten wyklucza anarchię produkcji społecznej i tym samym zapewnia normalny rytmiczny przebieg...

Następnie plan finansowy musi przewidywać sumy potrzebne na amortyzację...

Na dochodową część planu finansowego składają się przede wszystkim wpływy ze sprzedaży...

Z ustalenia wysokości dochodów i rozchodów w planie finansowym wynika ostateczny finansowy rezultat działalności przedsiębiorstwa...

W walory planowania finansowego. Planowanie finansowe stanowi nieodłączną część systemu planowania całej socjalistycznej gospodarki narodowej...

lanym przewiduje się rozpoczęcie budowy dalszych 15 bloków o łącznej ilości 836 izb...

Dzielnica Bałuty zamieszka w przyszłości 40 tys. mieszkańców. Dzielnica ta będzie pierwszą na terenie Łodzi...

W bieżącym sezonie budowlani przewidują się rozpoczęcie budowy dalszych 15 bloków...

Ufundowanie nagród za najlepsze prace na I Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki

Dla zadokumentowania znaczenia pierwszej Ogólnopolskiej Wystawy Plastyki...

W związku z tym Ministerstwo Kultury i Sztuki, na wniosek ZPAP...

Wzorowa świetlica dworcowa dla młodzieży szkolnej w Gdańsku

(Koresp. wł.). W dniu 2 kwietnia dla uczczenia 5 rocznicy wyzwolenia Gdańska...

Chłop-ogrodnik zdobył nagrodę w konkursie na pogadankę o agrobiologii

W zorganizowanym przez Ministerstwo Rolnictwa i RR konkursie na pogadankę o agrobiologii...

Z KRAJU W KILKU WERSACH

ULICE MARCHLEWSKIEGO I WARSZAWSKIEGO W KRAKOWIE. Na ostatnim posiedzeniu...

SKOLENIE KOBIET KONDUKTORÓW I DŻURNYCH RUCHU. (Koresp. wł.). Ośrodek Kolejowy...

UDZIAŁ PKO W MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH POZNAŃSKICH. Podobnie jak w latach ubiegłych...

W Nowym Targu odbyła się specjalna odprawa dla kilkudziesięciu baczów podhalanckich...

W TYS. DZIECI STOLICY WYJEDZĄ NA OBOZY. Na tegoroczne obwoje lotnie prowadzone przez Komendę Warszawy...

Plan i inicjatywa. W ciągu 13 lat przed drugą wojną światową, przemysł radziecki wzrósł 8 i pół raza...

Według planu na r. 1948 miedzianki zakłady hutnicze „Sierr i Młot”...

Plan i inicjatywa mas są ze sobą nierozłącznie związane. Na tym polega wielka siła planowania radzieckiego...

Górnicy zabrscy wykonują zobowiązania długofalowe

(Koresp. wł.) Górnicy kopalni „Zabrze-Wschód”, którzy odpowiedzieli na apel tow. Markiewicza...

Podziękowania dla załogi portu szczecińskiego

Zastosowanie szybkościowej obsługi statków w porcie szczecińskim dało doskonałe wyniki...

Wyrazy uznania dla załogi portu szczecińskiego przekazał kapitan rozładunek...

Współzawodnictwo Kół Gospodyń Wiejskich

(Koresp. wł.). Koło Gospodyń Wiejskich w Gwoździanach wezwło KGW w Bzinciu Nowym...

Gromada Kornica założyła spółdzielnię produkcyjną

(Koresp. wł.). Rozwijający się coraz bardziej ruch spółdzielczy...

Rzadkie okazy krzewów większą trasę W-Z

W majątku PGR — Przelwiczach, w powiecie przyski, znajduje się jedyny na Pomorzu...

Robotnicy naftowi budują dom kultury

Pracownicy centralnych warsztatów w Glinniku Mariampolskim...

Pracownicy centralnych warsztatów w Glinniku Mariampolskim przystępują do budowy...

Pracownicy centralnych warsztatów w Glinniku Mariampolskim przystępują do budowy...

Pracownicy centralnych warsztatów w Glinniku Mariampolskim przystępują do budowy...

Pracownicy centralnych warsztatów w Glinniku Mariampolskim przystępują do budowy...

Pracownicy centralnych warsztatów w Glinniku Mariampolskim przystępują do budowy...

Robotnicy portowi Gdańska pracują systemem potokowym

Na ostatniej naradzie produkcyjnej, pracownicy portu gdańskiego postanowili za przykładem robotników...

Przy rozładunku S/S „Tungus” wyróżnili się specjalnie dźwigowcy...

W basenie gdańskim portu gdańskiego inna brzołowa robotników i dźwigowców...

Ponad 2 mld. zł na świadczenia socjalne dla robotników leśnych

Centralne zarządy, podległe Ministerstwu Leśnictwa, przewidują coraz większe kwoty...

Narada komendantów hufców SP woj. śląsko-dąbrowskiego i wrocławskiego

W świetlicy Wrocławskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych odbyła się narada komendantów...

Woj. Rada Narodowa w Szczecinie odznaczona Złotą Odznaką Odbudowy Warszawy

Za osiągnięcia w akcji społecznej Funduszu Odbudowy Stolicy Wojewódzka Rada Narodowa...

SPORT

Wielki ośrodek sportów wodnych

Nad jeziorą Białym pod Augustowem, w niedawno wyremontowanych budynkach...

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze warszawskich dziennikarzy sportowych

W Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze...

W Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze...

W Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze...

W Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze...

W Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze...

W Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze...

W kilku zdaniach

W Padcu zakończyły się mistrzostwa pięcioboju Czech. Między innymi zwyciężył w mistrzostwach...

Zjazd TPŻ w Kielcach

W Kielcach odbył się 3 walny zjazd okręgu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, którego celem było usprawnienie pracy organizacyjnej Towarzystwa oraz zapoznanie zebranych z jego aktualnymi zadaniami.

Po referacie politycznym i sprawozdaniu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której przedstawiciele oddziałów TPŻ przedstapili sobie na temat pracy oddziałów, ich osiągnięć i trudności.

Plan pracy na rok bieżący przed widuje m. in. zakładanie nowych kół TPŻ przy szkołach i zakładach pracy, zwiększenie szeregow członków do 100.000 oraz nawiązanie współpracy z wsią, przez zmobilizowanie w szeregach TPŻ małych i średniorolnych chłopów.

Mechanizacja prac siewnych w woj. kieleckim

Prace siewne zostały rozpoczęte we wszystkich powiatach woj. kieleckiego.

Do 28 marca br. obsiano w spółdzielniach produkcyjnych, Państwowych Gospodarstwach Rolnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich ponad 8 tysięcy ha pszenicą, owsem i jęczmieniem.

W niektórych gromadach rozpoczęto również sadzenie rocznych ziemniaków. Mało i średniorolni chłopów w znacznie większym stopniu niż w roku ub. korzystają z maszyn SOW, a zwłaszcza z traktorów i siewników.

Przygotowania do wiosennego redyku owiec

Na Podhalu rozpoczęto się przygotowania do wiosennego redyku owiec, który rozpocznie się w ostatnim tygodniu kwietnia.

Tegoroczny redyk obejmuje około 25.000 owiec, z czego 9.000 zostanie ulokowanych w Jaworkach, a ok. 12.000 będzie przewieziono koleją na pastwiska w powiatach: jasielskim, gorlickim i sanockim. Poza powiatem nowotarskim, do wypasu owiec na nowych pastwiskach przystąpią w tym roku również powiaty: żywiecki, limanowski i myślenicki.

Na halach pozostanie w bież. roku 18.000 owiec.

Dom Techniki w Poznaniu

Na zebraniu delegatów 12 stowarzyszeń inżynierów i pracowników technicznych, skłupionych w Naczelnej Organizacji Technicznej, uchwalono wybudować w Poznaniu Dom Techniki. W domu tym, obok biur, sal posiedzeniowych i wykładowych, czytelnicy i bibliotek, znajdą również pomieszczenie lokale kursów dla uzdolnionych robotników.

Na zebraniu omówiono także zagadnienie wprowadzenia nowych form współpracy techników z robotnikami, podkreślając znaczenie stałego kontaktu i inteligencji technicznej z masami pracującymi dla terminowej realizacji planu 6-letniego.

Julian Gałąż

W rodzinie Lebiodów

Krówka witał wchodzących i zapraszał na pierwsze miejsca. Według programu uroczystości miały odbyć najpierw przemówienia, a potem symboliczne otwarcie linii elektrycznej i Domu Ludowego. Zagał uroczystości Krówka Maciej, jako prezes Kola Samopomocy Chłopskiej. Zaprosił do przybyłych z powiatu gości, Stacha Lebiodę i jednego z robotników z folwarku Rybno.

Nim Krówka zaczął mówić, Gliniec Józef skłonił na zebraniu na boku młodzież reczycką. Ta zrozumiała... Ustawiła się przedko z boku sali i Gliniec wyciągnął rękę. Dawał znaki... Wkrótce rozległa się melodia i słowa międzynarodowego hymnu młodzieżowego. Nie szła ta pieśń bardzo składinie, lecz niemniej była to pierwsza pieśń w Reczyckach siewna w taki właśnie, a nie inny sposób. Chóralnie i pod batutą dyrygenta... No, i była to pieśń o takiej, a nie innej treści...

Po zakończeniu hymnu Krówka wstał i rozejrzał się po sali. Wypowiedział kilka słów, obok dorosłych i młodzieży znajdowało się sporo dzieci w wieku szkolnym. Te gapiły się wokół i przyglądały gościom i zdarzeniom z otwartymi ustami.

Pierwszy w kraju „blok młodzieżowy” zbuduje na Mokotowie ZMP-owska brygada

Mówiono już o tym na budowie Mokotowa od latnych paru dni, ale nikt właściwie nie wiedział jak się sprawy ułożą.

— Gdzie im tam, młodzieńkom do samodzielnej roboty — mówili jedni — ledwo to kurs skończyli i już ich będą pchać na murarkę. Ee, to chyba nie możliwe.

— A dlaczego mają chłopaków nie pchnąć — burzali się drudzy — przecie po to był kurs, żeby się na nim nauczyli roboty.

— Tyle się tam i nauczyli, u mnie jeden taki pracuje za podroczenie. Robi tak jak robił — nie lepiej.

— Bo mu innej roboty nie dasz, tylko ganiasz chłopaka jak pomoc, a chciałabyś wszystkich sam zrobić.

Tak rozmawiali, sprzeczali się. Zastanawiali się powszechnie na Mokotowie jak też będą wykazywali absolwenci kursu murarskiego, który skończył się niedawno, bo w połowie marca. Najbardziej zainteresowani tymi projektami —

mlodzi murarze i uczniowie murarscy — milczeli, czekając na decyzje kierownictwa budowy. Nie czekali długo.

31 marca zawiadomiono każdego z nich, aby po skończeniu roboty na swoim oddziale, przyszedli na spotkanie.

Kiedy z ust sekretarza organizacji partyjnej dowiedzieli się oficjalnie, że zdecydowano stworzyć z nich młodzieżową brygadę murarską i że już następnego dnia opuszcza swa dotychczasowe miejsca pracy,

aby zacząć robotę przy nowym budynku, wszystkim mocniej zabili serca, a oczy rozbiły radością.

Chcieli chłonąć wszystko co im przedstawiciele Partii, Rady Zakładowej i kierownictwa budowy. Notowali w pamięci podane szczegóły dotyczące „ich” bloku.

To, że blok „F” w kolonii piątej posiadać ma trzy kondygnacje, 2.600 metrów sześć. kubatury, to, że wykopy pod budownictwo zostały już całkowicie wykonane, że robotę zacząć

nie od parteru, czy murów fundamentowych, ale od kładzenia betonowych ław pod fundamenty — czyli od „samitkiego początku”.

Szczery entuzjazm wywołały słowa tow. Markowskiego, wyznaczonego przez kierownictwo budowy na instruktora brygady młodzieżowej, który podał do wiadomości zebranych, że blok „F” wykonany zostanie do ostatniej sрубki okiennej, do ostatniego pociągnięcia pedzlem, czy „pacą” tynkarską, wyłącznie siłami młodzieży. Młodzieżowa brygada postawi mury, młodzieżowcy, przeniesieni w późniejszym terminie z innych bloków przeprowadzą instalacje, roboty elektryczne, malarskie — całość robot wykonanych.

Tak więc blok „F” będzie pierwszym w Polsce budynkiem postawionym i oddanym „pod klucz” przez młode, niedawno przeszkolone kadry budowlane.

— No dobrze, a termin ukończenia!

Nasza walka o produkcję — to nasza walka o pokój

Załoga fabryki K. Świerczewskiego podejmuje zobowiązania dla uczczenia Świąta Pracy

Ledwie umilkła syrena fabryczna, świetlica w fabryce im. Świerczewskiego zaczyna się zapalać. Za chwilę odbędzie się tu zebranie załogi poświęcone omówieniu zobowiązań dla uczczenia 1 Maja.

„U nas walka o pokój — powiedział w swym przemówieniu sekretarz komitetu fabrycznego tow. Zeleźkiewicz — wyraża się walką o produkcję, o jej ilość i jakość”.

Plan roczny do 15 listopada

Przebieg masówki potwierdził, że towarzysze od Świer-

czewskiego tak właśnie rozumieją swą walkę o pokój, że święto robotnicze chcą uczcić zmnożeniem wysiłków na polu produkcji.

Gdy przewodniczący Rady Zakładowej tow. Sateł zwraca się do towarzyszy by wypowiedzieli się na ten temat, dziełki rąk podnoszą się do góry. Jedu po drugim robotnicy —

szlifierze, tokarze, ślusarze, wżorczarze, hartownicy, pracownicy z działy igiel lekarskich — podejmują zobowiązania.

„Zobowiązujemy się podnieść procent wykonania normy o 10, o 15, o 20 procent”.

Jeśli podsumować te wszystkie długofalowe zobowiązania zgłoszone na wczorajszym zebraniu — okaże się, że zakład ukończy plan roczny do 15 listopada. Takie też zobowiązanie przyjęła fabryka jako całość.

Mobilizacja

Prócz długofalowych, towarzysze podejmują specjalne zobowiązania dla uczczenia dnia 1 Maja. I tak załoga zobowiązuje się w ramach Czynu Majowego wykonać kwietniowy plan produkcji o 3 dni przed terminem, doprowadzić do zera ilość nieusprawdliwionych nieobecności i spóźnień i stan ten utrzymać na stałe. Przeszkolili 2 uczniów na szlifierkach sprawdzianów, 5 na frezarkach, 10 na tokarniach. Warsztat szkolny zobowiązuje się podnieść swą produkcję o 30 proc. Dział remontowy wylicza długą listę maszyn, których remont i uruchomienie zobowiązuje się przyspieszyć o 5 do 10 dni.

Zobowiązania załogi Świerczewskiego są różnorodne i bardzo poważne. Aby im sprostać załoga musi zmobilizować wszystkie siły, usunąć wszystkie dotychczasowe usterek i niedociągnięcia w swej pracy. Nad wykonaniem tych zobowiązań musi stałe czuwać sprężysta i aktywna organizacja partyjna.

Udoskonalenia techniczne cieszyńskich robotników

Ministerstwo Komunikacji przyznało dwie nagrody za pomysł racjonalizatorskie robotnikom szarym, zatrudnionym w Państwowym Zarządzie Wodnym w Cieszymiu: Alojzemu Chłapkowskiemu i Alojzemu Piłkowi. Obaj są podzielnikami pracy i wykonują stale ponad 300 proc. normy.

Chłapek udoskonalił sposób przenoszenia faszyny przy regulacji rzeki Olzy w Łaziskach. Przez zastosowanie jego pomysłu, wydajność pracy wzrosła 40-krotnie. Zastosowanie tego pomysłu w całym kraju przyniesie państwu milionowe oszczędności.

Piprek, zatrudniony przy pracach regulacyjnych na Odrze, usprawnił przewóz żwiru.

Z. K.

Warszawscy korespondenci piszą:

Starzy hutnicy pragną kształcić młode kadry

Chcę opowiedzieć o zakładzie, w którym pracuję, o hucie szkła „Targówek”. Produkujemy szkło techniczne, laboratoryjne, sanitarne, kosmetyczne, artystyczne i inne. W zakładzie naszym rozwija się współzawodnictwo, hutnicy walczą o produkcję, o wykonanie planu. Nasza organizacja partyjna jest jedną z najliczniejszych na robotniczym Targówku.

Do zadań najpilniejszych, o wykonanie których walczą na szta organizacja partyjna — o bok walki o wzrost produkcji i najlepszą jej jakość — jest walka o poprawę warunków sanitarnych i kulturalnych w naszym zakładzie pracy. Daw

ni właściciele huty — kapitałiści o te sprawy, rzecz jasna, nie dbali.

Dziś na ukończeniu jest już na nas budowa świetlicy, bodaj że jednej z najkniejszych i najładniejszych na Targówku. Będą się w niej zbierać robot-

niczy, aby znaleźć kulturalną rozrywkę i wypocząć po codziennej pracy.

Większość hutników zatrudnionych w hucie „Targówek”, to starzy „weterani”, którzy pracują tu od wielu lat. Niekiedy od siódmego roku życia. I ci właśnie starzy hutnicy dostrzegają teraz w życiu naszego zakładu pewien niebezpieczny objaw.

Jest nim brak świeżych kadr, brak młodego narybku na przyszłych hutników, którzy powinni szkolić się przy warsztacie u boku starych, doświadczonych majstrów. Teoria — mówią hutnicy — lecz bez praktycznego przeszkolenia przy warsztacie nikt nie może zostać dobrym hutnikiem.

Uważamy, że jest teraz jednym z najważniejszych zadań naszego zakładu i naszej organizacji partyjnej walczyć o dopływ nowych kadr, którym starzy doświadczeni hutnicy przekazują tajniki swojego trudnego zawodu.

JAN BOLIMOWSKI

Huta Szkła „Targówek”

Narada w biurze rachunkowości w Łodzi

W siedzibie Biura Organizacji Rachunkowości w Łodzi odbyła się narada przedstawicieli zakładów przemysłu mięsnego, Centrali Mięsnej, Centrali Skór Surowych, „Bacutilu” oraz chłodzi i składów mięsnych z terenów woj. pomorskiego i łódzkiego z rzeczoznawcami — księgowymi.

Tematem narady było omówienie racjonalnej organizacji rachunkowości i kontroli obiegu dokumentów w tych przedsiębiorstwach. Reprezentowane na naradzie zakłady i instytucje uzyskały od rzeczoznawców BOR szereg cennych wskazówek, które umożliwią im in. usprawnienie dotychczasowego systemu przerzutów żywa oraz dystrybucji produktów zwierzęcych.

RADIO

NIEDZIELA 4 KWIEŚNIA
Program I na fal 121,5 m.
Program dnia 8,25, Na jutro 23,55, Sygnal czasu 12,00, Wiadomości 8,00, 12,04, 16,00, 20,00, 23,04; Wskazywanie 11,35.
8,30 Muzyka; 8,55 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia; 9,00 Muzyka ludowa różnych narodów; 9,50 Pogadanka naukowa; 10,30 Koncert pod dyr. Jerzego Gertla; 10,40 Głos młodej kobiety; 11,00 Muzyka pod dyr. Orzechowskiego; 11,25 Odpowiedzi na listy; 12,15 Pogląd na dzień; 12,30 Wiosna Macieja Sierbskiego; 13,45 Z życia ZSRR; 14,00 Pielęgniarka; 16,20 Lekka muzyka dwuosobowa; 16,40 Rozmowa popularna naukowa; 17,00 „Palace” — opera Leonca Cavallo; 17,55 (w przerwie) Recenzja; 18,35 Poeci przed mikrofonem — Leon Pasternak; 18,55 Muzyka gitarowa; 22,00 Muzyka; 22,15 Wiadomości sportowe; 22,35 Muzyka taneczna pod dyr. Camera; 23,10 Utwory kompozytorów czeskich XVIII w. wieku; 24,00 Hymn i koniec audycji.

Program II na fal 366,7 m.
Program dnia 6,55, Na jutro 23,19, Sygnal czasu 6,53, 12,00, Wiadomości 8,00, 12,04, 16,00, 20,00, 23,00.
6,50 Początek audycji; 7,00 Dla wsi; 7,10 Muzyka; 8,25 Recenzja instrumenty solowe; 8,55 SKRK; 9,00 Koncert organowy w wyk. Olszewki; 9,30 Muzyka dawna; 10,00 Szarynka ogólna; 10,20 Wieś i miasto i śpiewa; 10,45 U naszych twórców; 11,00 „Martin Andersen Nexø” — felieton Nagannowski; 11,10 Dźwięki warszawskie; 11,25 Stylizowana muzyka ludowa; 12,15 Koncert pod dyr. Brykacza; 12,00 Posadańka; 13,15 „Niedziela na wsi”; 14,20 Koncert polskiej kapeli ludowej pod dyr. Dzierżawońskiego; 14,55 Zyciorys górników; 15,00 Kwadrans piosenek radzieckich; 15,15 „Daniel Comperbell”; 16,20 Nasze chóry; 16,50 Posadańka; 17,00 Muzyka radziecka; 18,00 Słuchawisko; 19,00 Serwis Rachunkowy — Spotkanie w klubie; 20,00 Nasze chóry; 21,00 Audycja wiedeńska; 21,00 Wiosna na serenadzie; 21,30 Polska pieśń masowa; 21,50 Muzyka; 22,05 Wiadomości sportowe; 22,35 Muzyka taneczna pod dyr. Camera; 23,15 Muzyka taneczna; 24,00 Hymn i koniec audycji.

Daty wyjątkowej wagi dla załogi zajezdni trolleybusów

15 i 29 marca br. są datami wyjątkowej wagi dla załogi zajezdni trolleybusów przy ul. Łazienkowskiej. W tych bowiem dniach został wprowadzony w życie nowy system premiovania rzemieślników i majstrów zajezdni oraz nowy regulamin współzawodnictwa dla kierowców i konduktorów.

Obeenie praca każdego pracownika warsztatów, a także praca kierowcy czy konduktora na trasie może być należycie, w myśl regulaminu, oceniona. Biorąc czynny udział we współzawodnictwie każdy pracownik będzie zainteresowany w tym, aby w jak najlepszym stanie technicznym utrzymać swój wóz i aby wygrał jego wozn był jak najbardziej estetyczny. Od tego właśnie będzie zależało otrzymanie zaszczytnego miana przodownika pracy.

Majstrowie, konduktorzy i kierowcy mają na stałe przydzielone wozy do obsługi i troszczą się o ich stan techniczny i wygląd. Majster na zmianie musi przewidzieć, jakie zadania stoją przed nim i załogą i jak je najlepiej i najszybciej wykonać.

Niezbędne narzędzia, materiały i części zastawne powinny być przygotowane, aby pracownik nie marnował czasu na ich szukanie.

Majster jest nie tylko technicznym kierownikiem na zmianie, ale jest także opiekunem i wychowawcą pracowników, z którymi współpracuje. W wolnych chwilach obserwuje na trasie przydzielone mu wozy i zawsze zna ich potrzeby i stan trasy.

Wszystkie zadania organizacji partyjnej i związkowej na zajezdni trolleybusów mamy już pewne osiągnięcia. Mówi o nich młodego człowieka zjazdów wołów do zajezdni na skutek różnych uszkodzeń. W strzelnicy zjazdów było 225, w lutym 147, a w marcu 98.

Poprzez rozwój współzawodnictwa i w oparciu o opracowane przez nas zasady premiovania w następnych miesiącach uzyskamy na pewno jeszcze lepsze wyniki.

S. SIEMINSKI

Zajezdnia Trolleybusów MZK

Jak opracowaliśmy nasze zobowiązania na dzień 1 Maja

W dniu, w którym załoga celmentowni „Grodziec” rzuciła apel o podejmowanie zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 1 Maja, organizacja partyjna na naszej fabryce — Zakładów Wytwarzających Urządzeń Telefonycznych — miała już za sobą poważną pracę w dziedzinie mobilizacji załogi do podejmowania takich zobowiązań.

Aktywiści partyjni na swoich oddziałach przeprowadzali rozmowy z pracownikami, podkreślali znaczenie zobowiązań. Aktywiści rozwiali swoje możliwości i nakłaniali innych do zastanowienia się nad tym, jakiego rodzaju zobowiązania mają podjąć, tak, aby były one poważne i konkretne. Do komitetu partyjnego i do akty wistów zwracali się wielu pracowników, aby odpowiedzieć jakiego zamierzają podjąć zobowiązania i wysłuchać w tej sprawie ich opinii.

Sprawę zobowiązań 1-Majowych omówił komitet partyjny na specjalnym zebraniu, po tem zaś odbyły się zebrania grup partyjnych i związkowych na oddziałach, i zebrania

W dniu, w którym załoga celmentowni „Grodziec” rzuciła apel o podejmowanie zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 1 Maja, organizacja partyjna na naszej fabryce — Zakładów Wytwarzających Urządzeń Telefonycznych — miała już za sobą poważną pracę w dziedzinie mobilizacji załogi do podejmowania takich zobowiązań.

Aktywiści partyjni na swoich oddziałach przeprowadzali rozmowy z pracownikami, podkreślali znaczenie zobowiązań. Aktywiści rozwiali swoje możliwości i nakłaniali innych do zastanowienia się nad tym, jakiego rodzaju zobowiązania mają podjąć, tak, aby były one poważne i konkretne. Do komitetu partyjnego i do akty wistów zwracali się wielu pracowników, aby odpowiedzieć jakiego zamierzają podjąć zobowiązania i wysłuchać w tej sprawie ich opinii.

Sprawę zobowiązań 1-Majowych omówił komitet partyjny na specjalnym zebraniu, po tem zaś odbyły się zebrania grup partyjnych i związkowych na oddziałach, i zebrania

STANISŁAW KNAP
Zakłady Wytwarzające Urządzeń Telefonycznych

Przyszli agronomowie współpracują ze spółdzielniami produkcyjnymi

W Lublinie odbyła się konferencja Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej z udziałem delegatów miejskich kół.

Po referacie politycznym generalnego sekretarza Zarządu Głównego TPPR tow. Turęcka, wywiązała się ożywiona dyskusja, podczas której poddano analizie i krytyce dotychczasową działalność Towarzystwa, szczególnie na odcinku niedostatecznego jeszcze szkolenia aktywu oraz słabej org-

ganizacji kursów języka rosyjskiego i wystaw, obrazujących życie w ZSRR.

Osiągnięciem Towarzystwa jest prawie trzykrotne zwiększenie liczby członków — w 281 kolach zrzeszonych jest 29 tys. osób.

Na zakończenie konferencji uchwalono rezolucję, której za sadnicze punkty przewidują podniesienie aktywności kół robotniczych i szkolnych oraz przycięcie z pomocą wiejskim kółom TPPR.

Przyszli agronomowie współpracują ze spółdzielniami produkcyjnymi

W szeregu liceów rolniczych woj. łódzkiego aktyw młodzieżowy ZMP zorganizował zespoły łączności ze spółdzielniami produkcyjnymi. Zespoły te utrzymują ścisły kontakt z miejscowymi spółdzielniami produkcyjnymi, udzielając im pomocy fachowej w zakresie racjonalnej uprawy ziemi i stosowania nowoczesnych metod hodowli oraz wspólnie z chłopami dokonują podzemia.

Najbardziej aktywne zespoły posiadają licea rolnicze w Bor-

kowicach, pow. kutnowskiego, Czarnocinie, pow. łódzkiego, Widzewie, pow. łaskiego i Dąbrowie Zduńskiej, pow. łowickiego.

M. in. zespół borkowicki otoczył opieką spółdzielców z Kolar, pow. kutnowskiego, udzielając im stałej pomocy w technicznej uprawie ziemi i stosowaniu nowoczesnych metod hodowli oraz wspólnie z chłopami dokonują podzemia.

Najbardziej aktywne zespoły posiadają licea rolnicze w Bor-

Skup zboża na Lubelszczyźnie przebiega pomyślnie

Państwowe Zakłady Zbożowe notują zwiększone dostawy zboża. Najwyraźniej zaznaczyła się poprawa na terenie powiatu pulawskiego, gdzie m. in. Międzykafce gminy Kaziemierz Ludny wykonał dostawę w okresie dwóch pierwszych dekad bm. w 369 proc. planu miesięcznego.

Mieszkańcy gminy Gołąb w tym samym czasie wykonali plan miesięczny w 310 proc.

Przebiegające miejsce w dostawach zboża zajmują również mieszkańcy gmin: Zyrzyn i Osińscy.

Do poprawy skupu na terenie gromady Osiny, której mieszkańcy dotąd nie doceniali znaczenia planowej gospodarki zbożem i związanej z tym akcji skupu, przyczynił się nowoobраниy sołtys Michał Matysiak. W rezultacie jego uświadamiającej pracy, mieszkańcy Osin w ciągu 20 dni bm. dostarczyli 119 proc. miesięcznego planu dostaw zboża.

(d. c. n.)

TRYBUNA LUDU
Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Redaktor Główny: Niekłód R. S. „Prasa”.
Redaktor: Wyszczepa, ul. Smólna 12.
Telefony: Redaktor Naczelny 8-60; Redaktor Główny 8-57; Sekretarz Redakcji 8-22; Dział Młodszy 8-71; Dział Gospodarczy 8-64.
Centra: 8-22; 8-31; 8-37; 8-71; 8-22; 8-01; 8-37; 8-71.
Telefony nocne: Sekretariat 8-22; Płak krajowy 8-51-04; Redaktor Nocny 7-01-21; Redaktor Techniczny 8-57-62; Dział Serwis 7-01-22.
PRENUMERATA:
Prenumerata miesięczna w kraju 150 zł, w zagranicą zbrodną na 10 edz. na jeden adres, partynia 71 75, zagranicą 100 zł.
Konto PKO — Nr I-1574.
Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres.
Administracja: Warszawa, ul. Smólna 12, tel. 8-24-84.
Kolejowa 28-29, 29-30, 30-31, Reklam i Ogłoszeń 8-40-23.
Druk Zakładu Graficzny RSW „Prasa”, ul. Smólna 10.
B-1023/7

Czytelnicy i korespondenci piszą

Przykład godny naśladowania

Ob. Włodzimierz Zmacyński pisze nam o wzorowo urządzonej dworcu w Poznaniu. „W Poznaniu na dworcu kolejowym zorganizowano specjalną poczekalnię dla młodzieży dojeżdżającej do szkół w Poznaniu. Dzieci przyjeżdżające wcześniej rano, lub oczekujące na popołudniowe pociągi, mogą korzystać z wydawanych im do brzości i tanich posiłków. Dzieci kolejarzy z posilków tych korzystają bezpłatnie. Wolne chwile młodzież wykorzystywać może na gry i zabawy, lub na odrabianie lekcji i czytanie książek. Specjalnie do tego przeznaczona jest dość obszerna sala ciszy, w której znajdują się stoliki, krzesła, pióra, atrament.

Książki do czytania i nauki wykorzystywać można w bibliotece przy poczekalni.

Tak zorganizowana poczekalnia ma ogromne znaczenie wychowawcze. Pozwala ona młodzieży pożytecznie spędzać czas.

Poznań winien być przykładem i wzorem dla innych miast, w których także należałoby założyć podobne poczekalnie.

Widziałem również pokoje matki i dziecka, pokoje wypoczynkowe dla bedących w podróży służbowej kolejarzy, świetlicę organizację partyjną, jasne i duże poczekalnie dla wszystkich podróży, w których zostało nie drogim bufetem“.

Odpowiedzi redakcji

Sluchacze Uniwersytetu Powszechnego. — Absolwenci Uniwersytetu Powszechnego Związków Zawodowych mogą wystąpić na Akademii Nauk Politycznych w Warszawie oraz na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu. Wyższe uczelnie oparte na systemie korespondencyjnym są w stadium organizacji.

Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. — Stypendia zostały podwyższone o 7.000 zł wwyż i jest ich kilka kategorii. Studenci otrzymają wyrównania

— „W walce z upiorami polonistyką“, Adama Ważyka o Józefie Dunin - Borkowskim, Stefana Żółkiewskiego, „Dynamika prądu literackiego“, Zbigniewa Piłtę recenzję o filmie „Dom na pustkowiu“, recenzje muzyczne i wydawnicze. Dotychczasowe „Noty“, drukowane w „Kuznicy“, zastąpiła rubryka pn. „Komentarze“.

Ciekawy numer uzupełnia wiersz Seweryna Pollika, poświęcony sztokholmskiej konferencji pokojowej oraz liczne ilustracje, m. in. z pierwszej ogólnopolskiej wystawy plastyki.

Pierwszy numer „Nowej Kultury“

Ukazał się pierwszy numer nowego tygodnika społeczno-literackiego „Nowa Kultura“. Pismo to postanowiło wzmocnić na swych łamach walkę o tworzenie spełniająca postulat realizmu socjalistycznego, o marksistowsko-leninowską estetykę, o krytykę, torującą drogę rewolucyjnej literaturze i sztuce.

Pierwszy numer „Nowej Kultury“ zawiera wspomnienia Tadeusza Borowskiego, zatytułowane „Na przedpolu“, fragment sztuki Leona Pasternaka „Ludzie jutra“, oraz artykuły: Konstantego Puzyna o teatrze objazdowym Domu Wojska Polskiego, Wandy Leopold

Z Ogólnopolskiej Wystawy Plastyki



Praca Konstantego Sopoćki pt. „Trasa W-Z“. Foto St. Deptuzewski

Mocne i słabe strony festiwalu młodzieżowych zespołów artystycznych

Maria Czanerle

Na etapie, który obecnie przeżywamy, najbardziej charakterystyczną cechą w dziedzinie życia kulturalnego jest kontrastowość zjawisk, wynikająca z żywiolowalności rozwoju procesów kulturalnych. Z wielu przyczyn procesy te przerażają częstokroć w obecnej chwili nasze możliwości ich praktycznego ujęcia i nadania im właściwego kierunku.

Festiwal młodzieżowych zespołów artystycznych nie był pierwszą u nas imprezą, ujawniającą skarby uzdolnień artystycznych, żywiołowy pęd do sztuki i kultury, który jest tak znamieną, wspaniałą cechą naszego młodzieży. Nie był pierwszą — ale był jedną z najbardziej charakterystycznych.

Pęd do uczestniczenia w kulturze scenicznemu cechuje oczywiście człowieka wsi i miasta niezależnie od wieku. Wielkie

Lud Korei południowej walczy o wolność

Józef Wielowski

Walka ludu Korei południowej przeciw imperializmowi amerykańskiemu rozpoczęła się wkrótce po kapitulacji Japonii. Amerykanie po wyłączeniu na ziemi koreańskiej części od razu zachowywać się jak u siebie w domu, przekształcając powoli kraj w swą kolonię i odmawiając ludności południowo-koreańskiej prawa do suwerenności. Jako narzędzie do realizowania swych planów wybrali Li Syn-mana, człowieka, którego przedtem w Korei nikt nie znał.

Zaczęło się od strajków

Lud zaproteutował przeciw kolonizacji swego kraju i przeciw terrorowi wobec elementów demokratycznych. Oczywiście wszystkich południowych Koreańczyków skierowały się na północ, gdzie bracia ich przeprowadzali reformy społeczne, kładąc trwałe fundamenty pod utworzenie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Wreszcie cierpliwie ujarzmionego ludu skończyła się. W październiku 1946 w całym kraju wybuchł strajk protestacyjny przeciwko przekształcaniu Korei południowej w kolonię amerykańską. Strajk ten został utopiony przez Amerykanów i ich marionetkę — Li Syn-mana, w morzu krwi.

Nie złażono to woli ludu do walki o wolność i zjednoczenie kraju. 22 marca 1947 r. wybuchł strajk generalny w całej Korei południowej. Gdy w lutym 1948 r. przybyła tutaj tzw. Koreańska Komisja ONZ lud zwrócił się przeciwko niej, słusznie uważając, że jest to jeszcze jedno posłuszne narzędzie okupantów amerykańskich. 7 lutego wybuchł drugi strajk powszechny, a wkrótce potem patriotyci koreańscy, nie mogąc znieść krwawego faszyzmu terroru — chwycili za broń.

Powstanie bohaterów wyspiarzy

Przełomową datą w narodowo-wyzwoleniczej walce ludu południowo-koreańskiego jest dzień 3 kwietnia 1948 r. W dniu tym patriotyci na wyspie Cze Dziu Do powstali z bronią w ręku do walki o wolność swego kraju. Li Syn-man skierował przeciw powstańcom liczną dywizję, uzbrojoną w nowoczesny sprzęt amerykański. Ekspedycje karne zrównały z ziemią całe wsie. Bohaterzy powstańcy przetrwali w nierównej walce przeszło rok.

Tymczasem w kraju nastąpiły dalsze doniosłe wydarzenia polityczne. W kwietniu 1948 r. odbył się zjazd przedstawicieli patriotycznych stronnictw politycznych i organizacji społecznych północnej i południowej Korei. Zjazd uchwalił bojkot wyborów zarządzonych na 10 maja przez Li Syn-mana w południowej Korei. Bojkot sprawił, że za ledwie 30 procent wyborców wzięło udział w głosowaniu, większość z nich zmuszona do tego terrorem.

Czerwcową (1948 r.) narada stronnictw postępowych

garnizony nieprzyjaciela, jego drogi komunikacyjne i miasta. Akcja kierowana jest planowo i jednolicie. Jak podaje wiceprzewodniczący KC Południowo - Koreańskiej Partii Pracy, Pak Hen Jen na łamach „O trwały pokój, o demokrację ludową“, w sierpniu 1949 r. ponad 44 tys. partyzantów wzięło udział w 759 bitwach, a we wrześniu już 77 tys. partyzantów walczyło w 1184 bitwach i potyczkach. Jak widać, ruch partyzancki w Korei południowej rozwija się masowo.

Okupanci amerykańscy i Li S.-man po porażce wiosennej ub. roku opracowali plan nowej kampanii, na zimę 1949 r. Wybrano tę porę roku, ponieważ zimą najłatwiej jest pozabijać oddziały partyzanckie zaopatrzona. Cały kraj podzielono na 5 okręgów, wojsko i policję zaopatrzono obficie w sprzęt amerykański, do walki zrzucono liczne lotnictwo. Równoległe z akcją przeciw regularnym oddziałom partyzanckim, rozpoczął się krwawy terror wobec ludności cywilnej. Operacjami kierował sam minister obrony i szef sztabu wojsk lądowych Li Syn-mana.

Przemiany polityczne w wolnej Korei północnej i wzrost aktywności patriotów w Korei południowej zwiększyły obawy Li Syn-mana, który spotęgował nasilenie terroru. Patriotyci odpowiedzieli zastrzeżeniem walki.

20 października w porcie Josu, bazie, skąd odpływały wojska na Cze Dziu Do, 14 pułk wypowiedział posłuszeństwo Li Syn-manowi, przechodząc na stronę powstańców, działających na łądzie w południowej części kraju. Od tej pory ruch partyzancki stale się rozwija i potężnieje.

Początkowo partyzanci operowali głównie z baz, położonych w górach Czirisan, w południowej części prowincji północnej Kansen i w górach Odesan. Bazy te stały się podstawą rozwoju ruchu partyzanckiego w Korei południowej.

Marionetkowy rząd Li Syn-mana, dążąc do szybkiego przekształcenia Korei południowej w kolonię USA i bazę wypadową przeciwko ZSRR, usiłował przemocą złamać opór narodu. Na wiosnę 1949 r. „rząd“ rozpoczął przeciw partyzantom zbrojną akcję, która trwała dwa miesiące. Mimo niesłychanego terroru, kampania ta zakończyła się porażką reżimu Li Syn-mana.

Sukces ten dodał partyzantom i ludności cywilnej nowych sił do dalszej walki. Przekonał się oni, że ruch oporu, poparty przez szerokie masy, nie da się stłumić. Wśród ludności stawały się coraz bardziej popularne hasła jedności narodowej, głoszone przez rząd Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej oraz przez Jednolity Front Narodowy.

Regularna armia powstańcza

Jeśli do tego czasu operacje partyzanckie prowadzone były małymi oddziałami i miały charakter prawie wyłącznie dywersyjny, to obecnie partyzanci operują już w większych grupach, atakując wojskowe

garnizony nieprzyjaciela, jego drogi komunikacyjne i miasta. Akcja kierowana jest planowo i jednolicie. Jak podaje wiceprzewodniczący KC Południowo - Koreańskiej Partii Pracy, Pak Hen Jen na łamach „O trwały pokój, o demokrację ludową“, w sierpniu 1949 r. ponad 44 tys. partyzantów wzięło udział w 759 bitwach, a we wrześniu już 77 tys. partyzantów walczyło w 1184 bitwach i potyczkach. Jak widać, ruch partyzancki w Korei południowej rozwija się masowo.

Porażka amerykańskiego generała

I ta kampania doznała fiaska. Imperialiści amerykańscy i ich marionetki przekonali się jeszcze raz, że „idei nie można zastrzelić“. Partyzanci, którzy zdobyli wielkie ilości broni amerykańskiej w poprzednich działaniach, wytrzymały natarcie i w rejonie Czirisan przeszli do kontrataku, odrzućci oddziały Li Syn-mana, zajmując szereg miast i kładąc kres akcji ofensywnej wojsk marionetkowych. Nie uratował tych wojsk od klęski amerykański generał Roberts, który w lutym br. osobiście objął dowództwo operacji przeciwko partyzantom.

Po kontrataku w rejonie Czirisan partyzanci rozpoczęli ofensywę z gór Tebiaksan. Równocześnie małe oddziały zaatakowały garnizony na tyłach i linie komunikacyjne nieprzyjaciela. Ostatnie depesze prasowe donoszą, że partyzanci prowadzą ofensywne walki w północnym Kensanie, w południowym Kensanie i w prowincji Południowa Czolla.

W walkach przeciw ofensywie amerykańskiej i marionetkowych wojsk Li Syn-mana, partyzanci oparli się przede wszystkim na szerokiej masach ludności cywilnej. W okregach, w których toczą się walki, chłopcy masowo wступują w szeregi partyzanckie, zaś na terenach wyzwolonych ludność przeprowadza reformy.

Lud Korei południowej wierzy w zwycięstwo, ponieważ sprawa jego jest słuszna. A przykład wielkiego zwycięstwa Chin mówi, że gdzie walczy świadomy naród, pod świadomym kierownictwem politycznym, tam zwycięstwo jest zapewnione.



Pomimo drakońskich ustaw antystrajkowych robotnicy Francji i Włoch kontynuują strajki. RYS. J. ZARUBA

U anglosaskich kidnapperów o nowej sztuce Michalkowa

Jeden ze sprawozdawców radzieckich, omawiając sztukę Sergieja Michalkowa (odznaczoną w tych dniach Nagrodą Stalinowską) rozpoczął swą recenzję następującymi słowami: „Matki w sali teatralnej mimowolnie przyciskają do siebie mocniej dzieci. Dwie uśmiechnięte w białych fartuskach chwytają się za ręce, jak gdyby w obawie, że „potwory w ludzkich maskach rozłączą je, odbiorą rodzicom, pozbawiając domowego ogniska, tak jak to uczynili z dziećmi pokazanymi na scenie“.

— zachował przecież serce radzieckie i pamięć o tym, czym jest ojczyzna, matka, Stalin — te dzieje, przeżycia i przygody stanowią właśnie treść sztuki Michalkowa.

Nowa sztuka Michalkowa pt. „Część wrócić do domu“ jest surowym i bezwzględnie aktom oskarżenia przeciwko jednej z największych podłości, popełnianych przez anglosaskich imperialistów w latach powojennych. Chodzi tu o dzieci radzieckie, wywiezione przez hitlerowców do Niemiec i brutalnymi metodami przetrzymywane do dziś w strefach zachodnich przez anglosaskie władze okupacyjne.

Mimo wszelkich przeszkód, Sasza Butuzow ucieka w końcu szczęśliwie do radzieckiej strefy Niemiec. A w epilogu na scenie ukazują się, obok majora Dobrynina, Sasza Butuzow i Iza Sokolowa, ubrani w pionierskie mundury, w

białych koszulach i czerwonych krawatach, już jako młodzi, wolni obywatele radzieckiej ojczyzny.

— zachował przecież serce radzieckie i pamięć o tym, czym jest ojczyzna, matka, Stalin — te dzieje, przeżycia i przygody stanowią właśnie treść sztuki Michalkowa.

Sztuka Michalkowa zainteresować może w równie wysokim stopniu i dorosłych i młodocianych widzów. Godziłoby się pokazać ją i w teatrze polskim, tym bardziej, że los wielu jeszcze tysięcy dzieci polskich, przetrzymywanych do tychczas gwałtem i podstępem w zachodnich strefach Niemiec, niczym się nie różni od tego, co przeżyli i przecierpieli mali bohaterowie sztuki Michalkowa.

Kronika literacka

ZABRZE UFUNDUJE NAGRODE LITERACKĄ

Prezydium MRN w Zabrzu przyjął wniosek w sprawie ufundowania nagrody literackiej m. Zabrza w wysokości 300 tys. zł. Nagroda ma być przyznawana corocznie w dniu 4 grudnia autorowi najlepszego utworu literackiego, związanego z życiem górnika.

NOWY ZARZĄD ZWIĄZKU LITERATÓW W ŁODZI

Na walnym zebraniu członków oddziału łódzkiego Związku Literatów Polskich wybrano nowy zarząd, w następującym składzie: prezes — St. Pięta, pierwszy wiceprezes — Wł. Rymkiewicz, drugi wiceprezes — Leon Gomolicki, sekretarz — St. Bruz, skarbnik — Jan Miller.

LUCJAN RUDNICKI WŚRÓD PRZODOWNIKÓW PRACY I OFICERÓW W. P. W BYDGOSZCZY

W klubie oficerskim w Bydgoszczy odbyło się spotkanie wybitnego pisarza Lucjana Rudnickiego z oficerami garnizonu i przodownikami pracy. Laureat państwowej nagrody literackiej przedstawił z wybranymi swymi planami w dziedzinie twórczości literackiej. Sluchacze zgo-

towali pisarzowi serdeczną owację.

DYSKUSJA NAD „MATKĄ“ GORKIEGO WE WROCŁAWIU

W sali Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu odbyła się, przy licznych udziałach czytelników dyskusja publiczna na temat książki Gorkiego „Matka“. Referat o Gorkim wygłosił prof. Uniw. Wrocławskiego, St. Kolbuszewski. Z uwagi na duże zainteresowanie, jakie wzbudził pierwszy wieczór dyskusyjny, kierownictwo biblioteki postanowiło urządzać podobne imprezy i w innych oddziałach biblioteki na terenie miasta, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych.

WIECZORY LITERACKIE W ŁODZI

Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego zorganizował wieczór autorski St. Pięta. W wieczore wzięli udział autor oraz recytatorzy K. Wydrzyńska i I. Sikirycki.

III Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Trybuny Ludu“ i „Rudego Prava“

PRZYGOTOWANIA KOLARZY WĘGERSKICH DO WYŚCIGU

Kolarze węgierscy pilnie przygotowują się do wyścigu „Trybuny Ludu“ i „Rudego Prava“. Węgierski Związek Kolarski organizuje każdej niedzieli wyścigi o charakterze eliminacyjnym, w których biorą udział najlepsi zawodnicy z całego kraju. Wyścigi te rozgrywane są na dystansie 120—150 km. i zwraca się w nich szczególnie uwagę na szybkość zawodników.

domiła Komitet Organizacyjny III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Trybuny Ludu“ i „Rudego Prava“, że razem z reprezentacją kolarską do Polski przybędzie dwóch robotniczych biegaczy fińskich, którzy wezmą udział wraz z Zatopkiem i najlepszymi długodystansowcami polskimi w imprezach organizowanych na zakończenie etapów w Warszawie i w Chorzowie.

KONFERENCJA WARSZAWSKIEGO KOMITETU ETAPOWEGO

W piątek odbyła się w Włodzkuim Urzędzie Kultury Fizycznej w Warszawie konferencja Warszawskiego Komitetu Etapowego Wyścigu Kolarskiego Warszawa — Praga.

Na konferencji omówiono sprawy związane z organizacją wyścigu na terenie stolicy i woj. warszawskiego. Jednocześnie ukonstytuowało się prezydium Warszawskiego Komitetu Etapowego, którego przewodniczącym został przedstawiciel WUKF-u tow. Wiśniewski.

DLUGODYSTANSOWCY FINSCY ZMIERZA SIĘ Z ZATOPKIEM

Robotnicza Federacja Sportowa Finlandii (TUL) zawi-

Po ostatnim wyścigu niedzielnym, o długości 146 km., w którym wzięło udział 272 zawodników i w którym zwyciężył Csikos przed Vide i Nyilasem — (wszystcy trzej w doskonałym czasie 4:21,07 godz.), kapitan Węgierskiego Związku Kolarskiego ustalił 12-osobową kadrę reprezentacyjną kolarzy, którzy wejdą w ruch, przy ustalaniu szóstosobowej reprezentacji na wyścig „Trybuny Ludu“ i „Rudego Prava“.

Do kadry powołano następujących zawodników: Irhazy, Nyilas, Ripp, K. Kiss, Ledeczy, Mayer, Holeny, G. Kertesz, Pataky, Octovos, Vida i Sere.

Kronika teatralna

NOWA SZTUKA ALEKSANDRA KORNIEJCZUKA

Przed kilkoma dniami odbyła się w teatrze w Odessie premiera nowej sztuki Aleksandra Korniejczuka pt. „Kalinowy gaj“, w inscenizacji ludowego artysty ZSRR, W. Wasilko.

PREMIERA NOWEJ SZTUKI FRYDERYKA WOLFA

W Berlinie odbyła się niedawno premiera nowej sztuki Fryderyka Wolfa pt. „Burmistrz Anna“. Jest to komedia z życia współczesnych Niemiec, w której główną postacią jest kobieta — burmistrz małego niemieckiego miasteczka. Sztuka Wolfa przed ukazaniem się na scenie, została sfilmowana przez Defę (niemiecki wytwórnię filmową). Premiera filmu odbyła się w dniu Międzynarodowego Święta Kobiet (8 marca). Sztuka ukazała się również drukowo, nakładem „Aufbau - Bühnen - Vertrieb“.

W gramadzie dzieci, których najgorętszym i jedynym pragnieniem jest wrócić do domu, siłą charakteru, stanowczością i poczuciem ludzkiej godności wyróżnia się dzielny Sasza Butuzow, przed którym administracja przytułku ukrywa fakt, że o jego powrocie do kraju czyni usilne starania matka.

Nie łatwe dzieje tego sympatycznego, rwącego się na swoją chłopcę, który — zapomniawszy wielu słów ojczyznych

Druga uwaga dotyczyłaby folkloru, a raczej pewnego oportunistu w jego dawkowaniu. Wiadomo, jak bardzo cenimy, pożądaną i mającą niezmierne ważną rolę do spełnienia w rozwoju nowej kultury, wznoszonej na starzych fundamentach, jest folklor. Ale bezkrytyczny doń stosunek jest jednym z poważniejszych nieporozumień obecnego okresu.

Mechaniczny, pozabawiony inwencji twórczej stosunek do twórczości ludowej — powinien wreszcie ustąpić miejsca czerpaniu z bogatego, twórczego dorobku naszego ludu, elementów nowych, odnajdywanu nowych treści społecznych, treści walki klasowej, toczącej się na przestrzeni wieków. Tych nowych elementów w festiwalu niemal nie było.

Pomimo jednak tych wszystkich braków — festiwal, jako całość, był pięknym i pouczającym przeglądem możliwości i osiągnięć naszej młodzieży na odcinku pracy artystycznej.

ciekawą koncepcję i wykonanie artystyczne ze świadomą koncepcją ideologiczną — wychowania młodzieży w duchu międzynarodowej solidarności i przyjaźni.

W repertuarze tanecznym przeważały tańce ludowe polskie i radzieckie, w większości stylizowane, wiele z nich wskazywało na umiejętne kierownictwo artystyczne i ujawniało świetne osiągnięcia w technice i pomysowości interpretacji. Również ze źródeł folkloru polskiego, z pieśni radzieckich i paru współczesnych polskich, czerpały repertuar zespoły śpiewacze. Dużo świeżości i wdzięku włożył w interpretację wiązanki pieśni ludowych żeński zespół chóralny przy Liceum Pedagogicznym w Plocku (kier. Jan Górzynski, przy akompaniowaniu kapeli ludowej), podobnie zespół przy gimnazjum ogólnokształcącym dla dorosłych w Słupsku (kier. Z. Gacek) i in.

Nie chodzi jednak o ocenę poszczególnych zespołów. Chodzi tu raczej o uwagi, dotyczące całości.

Dotyczą one, po pierwsze: jakiejś uderzającej dysharmonii pomiędzy poziomem i osiągnięciami zespołów śpiewaczo-

tanecznych, a tym, co zademonstrowały w festiwalu młodzieżowe zespoły teatralne. Rzecz charakterystyczna, że rzucający się tu w oczy eklektyzm i przypadkowość doboru repertuaru, przypominają wiele stan, jaki na odcinku repertuarowym wykazały zespoły związków zawodowych w pierwszym ogólnozwiązkowym konkursie w 1947 r.

Takie pozycje jak: „Tu mów Tajmyr“, „Szkubki“ J. Dobrowolskiej, montaż „Od Rosji Romanowych do kraju zwycięskiego socjalizmu“, „List“ Karpińskiego (o spółdzielni produkcyjnej), wystawiony przez 2 zespoły, „Wesele Jagny“ Lachowicza (nowa wieś), „Szopka kłosów“ (spółdzielnia produkcyjna), „Matka“ Gorkiego itp. — świadczą o tym, że młodzież w większości poszukuje repertuaru na własną rękę, że interesuje ją najbardziej nowa, związana z życiem tematyka.

Ale niestety, tematykę tę znajduje też często w bardzo słabych, pozabawionych jakiegokolwiek wartości artystycznej opracowaniach amatorskich. Cała praca zespołu idzie wówczas na marne, lub prawie na marne. Zachęcamy tu o problem — szeroko dyskutowany

W związku z wyjazdem pisarzy na wieś — palącą koniecznością wprowadzenia nie tylko nowej tematyki do literatury, ale i właściwego ideologicznie i artystycznie jej opracowania.